

Protokół Nr OR-IV.0002.00013.2011
z XII sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła
się w dniu 28 września 2011 roku
w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Listy obecności: radnych, przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załącznik do protokołu.

Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 9,00.

Ustawowy skład Rady - 21

Obecni – 21

Ad 1.

Otwarcia XIII sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Jan Grabowiecki, który przywitał wszystkich zgromadzonych w sali obrad. Na podstawie listy obecności stwierdził, iż sesja jest prawomocna. W związku z powyższym zapytał, czy ktoś ma jakieś uwagi do zaproponowanego porządku obrad?

Radny M. Balcer złożył wniosek formalny, aby przywrócić do porządku obrad punkt „Pytania do Prezydenta Miasta”.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy są inne wnioski. Nikt takowych nie zgłosił, więc przystąpiono do głosowania wniosku radnego M. Balcera.

Rada Miejska nie przychyliła się do wniosku radnego M. Balcera (ilość głosów: za – 4, przeciw – 14, wstrzymujących – 2, nieobecny na sali – M. Ganita).

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła porządek obrad (ilość głosów: za – 20, nieobecny na sali – M. Ganita).

Ad 2.

Informacja Prezydenta Miasta:

- o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej w okresie od 29 sierpnia 2011 roku do 23 września 2011 roku; informacja stanowi załącznik do protokołu.

Prezydent Miasta omówił, m.in. następujące informacje:

- pkt. 5 – został powołany zespół do spraw utrzymania czystości i porządku na terenie gminy – powiedział, że wszyscy doskonale wiedzą, iż znowelizowana ustawa o utrzymaniu czystości i porządku wprowadza na gminy obowiązek podjęcia prac nad swoimi regulaminami utrzymania i czystości, w związku z wprowadzeniem w najbliższym czasie opłat śmieciowych na terenie gminy i uporządkowania całego strumienia gospodarowania odpadami łącznie z segregacją odpadów zmieszanych itd. W związku z powyższym rozpoczyna prace zespół. Nadmienił, że obecnie ustawodawca pozostawił pewne ramy czasowe, dlatego też nie będzie można tak długo debatować nad regulaminem jak to miało miejsce w poprzedniej kadencji. Stwierdził, że pozostaje około pół roku na przygotowanie wszelkich zapisów, podjęcie decyzji, która także będzie w gestii radnych, a będzie dotyczyć dalszych losów i przyszłości Służb Komunalnych Miasta, które obecnie zajmują się gospodarowaniem odpadami. Zauważył, iż nowa ustawa nie przewiduje możliwości

zlecenia wywozu nieczystości własnym jednostkom budżetowym tak jak ma to miejsce obecnie. Dodatkowo ustawodawca nie przewiduje możliwości zlecenia własnym jednostkom wywozu nieczystości, chyba że staną one w otwartym przetargu i ten przetarg wygrają. W związku z powyższym przed nami kilka miesięcy prac i bardzo dużo zmian w całym systemie. Stwierdził, że zespół został powołany, a odpowiednie komisje także delegowały radnych do tego zespołu;

- pkt.31 – poinformował, że nowym dyrektorem ZS nr 3, który rozpocznie prace od 1 października 2011r., a obejmie funkcje dyrektora z dniem 3 października 2011r. został pan Leszek Wróbel.
- pkt. 7 – Prezydent Miasta wyraził zgodę na przesunięcie Biuru Konsultingowo-Doradczemu EUROEKSPERT terminu realizacji umowy dotyczącej wykonania raportu oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko dla planowanej inwestycji wraz z uzyskaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia pn. :Opracowanie projektu Drogi Głównej Południowej na terenie Wodzisławia Śląskiego, Mszany i gmin sąsiednich – etap I (dokumentacja środowiskowa)” do dnia 06.12.2011r. - stwierdził, że w październiku br. odbędą się konsultacje. Powiedział, że Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska prowadzi cały tryb związany z oceną oddziaływania na środowisko, a jest on bardzo ważny, ponieważ od wyników tych konsultacji prowadzonych w październiku zależeć będzie ostateczna decyzja, dlatego należy o tym poinformować wszystkich zainteresowanych. Stwierdził, że obecnie nie jest znany żaden pewny przebieg Drogi Głównej Południowej, jak i nie ma wyznaczonego wariantu ostatecznego. Zauważył, że mieszkańcy zwracają się coraz częściej do Urzędu ze stwierdzeniem, iż radny taki, taki informuje, że już mają obiecane wykupy domostw. Stwierdził, że nic takiego nie ma miejsca, gdyż Regionalna Dyrekcja nie ustaliła przebiegu Drogi Głównej Południowej. Nadmienił, że dopiero gdy będzie decyzja środowiskowa i rozpocznie się wykonywanie odwiertów geologicznych będzie można powiedzieć, czy jakiś wariant w ogóle jest przewidywany do realizacji. Mówiący zwrócił się z prośbą, aby nie informować mieszkańców, że jest jakiś wariant wybrany, gdyż ludzie protestują, a to nie pomaga, lecz wręcz utrudnia pracę.

Następnie Prezydent Miasta przedstawił informacje, które nie znalazły się w informacji o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami:

- Prezydent uczestniczył w spotkaniach z:
- przedstawicielami firmy M-bike w sprawie prezentacji dot. bezobsługowych wypożyczalni rowerów;
- dyrektorami szkół w sprawie budżetów placówek na 2012r. i podsumowania realizacji budżetu za rok 2011 – nadmienił, że takie same spotkania odbyły się z naczelnikami, kierownikami, dyrektorami jednostek miejskich, w związku z przygotowaniem projektu budżetu na rok 2012. Stwierdził, że wszyscy zdają sobie sprawę z faktu, iż każdy budżet jest budżetem trudnym, bardzo dużo wniosków do budżetu spłynęło od radnych. W związku z powyższym mówiący będzie spotykał się z radnymi, z radnymi dzielnicowymi na tzw. konsultacjach budżetowych. Powiedział, że ma nadzieję, iż radni skorzystają z tego. Dodał, że takie konsultacje planuje zorganizować w II połowie października br. i ma nadzieję, że radni z nich skorzystają. Nadmienił, że w czasie tych konsultacji będzie chciał przedstawić projekt budżetu i przedyskutować go, zanim ten budżet zostanie domknięty i przedstawiony radnym w miesiącu listopadzie br. lub grudniu br. w sposób formalny. Nadmienił, że te spotkania będą odbywać się w godzinach popołudniowych, tak aby każdy mógł w nich uczestniczyć i porozmawiać na temat zadań, które mogą być realizowane oraz na temat wydatków bieżących;
- panem Wiesławem Blutko - Prezesem Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji

- w sprawie realizacji budowy kanalizacji w ramach Funduszu Spójności – zauważył, że jak już radni doskonale wiedzą odsunięto jedną firmę od realizacji budowy kanalizacji w Radlinie II i dlatego ponowny przetarg został ogłoszony w Biuletynie Informacji Publicznej PWiK w dniu 21.09.2011r., natomiast termin składania ofert upływa 04.11.2011r., a termin związania ofert wynosi 60 dni od dnia 04.11.2011r. czyli prace kanalizacyjne na odcinku od ul. Rybnickiej do ronda św. Floriana powinny zacząć się wczesną wiosną. Dodał, że Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji wystosuje również pismo informacyjne do prasy;
- mieszkanką Wodzisławia Śląskiego w sprawie inicjatywy lokalnej dot. wybudowania placu zabaw przy Placu Wojciecha Korfańskiego;
 - mieszkańcami Miasta w sprawie propozycji dotyczącej projektu Rodzinnego Parku Rozrywki – nadmienił, że Urząd Miasta przygotowuje uszczegółowienie koncepcji, która obecnie jest w jego posiadaniu. Dodał, że prowadzony w tym temacie przetarg będzie bardzo trudny, gdyż planuje się wybrać jak najlepszą firmę w sensie wykonawczym, a nie jak najtańszą, gdyż niska cena wcale nie gwarantuje dobrego wykonania prac;
 - członkami Kapituły konkursu „Powiatowy Lider Przedsiębiorczości”;
 - Prezydent brał udział w:
 - Festynie Rodzinnym w Radlinie;
 - Dniach Działkowca Rodzinnego Ogrodu Działkowca NARCYZ;
 - wizji na terenie nowo powstałego żłobka na osiedlu XXX-lecia – nadmienił, że do 30 września br. mają zakończyć się prace remontowe oraz wyposażeniowe. Dodał, że obecnie jest już podpisanych 14 umów cywilnoprawnych z rodzicami, a żłobek zostaje otwarty 3 października br.;
 - Forum Regionów - Muszyna, Krynica Zdrój – zauważył, że zbliża się ogrom prac związanych z nowym okresem programowania funduszy europejskich po roku 2015. Stwierdził, że dokumenty strategiczne uchwalane uchwałami Rady Miejskiej nad którymi pracowano w roku 2007 są lekko zdezaktualizowane i nie przystają do nowej struktury programowania. Nadmienił, że Rząd ogłosił krajową strategię do roku 2020 i jest ona zbieżna ze strategiami europejskimi. W związku z powyższym Urząd czeka ogrom prac związanych z aktualizacją wszystkich dokumentów strategicznych dla Miasta, tak aby przygotować Miasto do aplikowania o fundusze po roku 2015. Dodał, iż ma nadzieję, że w najbliższym czasie te prace rozpoczną się, także przewidywane są konsultacje w dzielnicach tych dokumentów;
 - „Pożegnaniu Lata” w Wodzisławiu Śląskim;
 - obchodach „Dnia Strażnika Miejskiego” organizowanych przez Straż Miejską Wodzisławia Śląskiego;
 - posiedzeniu Rady Społecznej WORiT – dodał, że Rada Społeczna jest organem inicjującym i opiniodawczym Rady Miejskiej oraz Prezydenta Miasta. Dodatkowo występuje jako organ doradczy dyrektora Ośrodka. Nadmienił, że jest powoływana przez Radę Miejską na okres czterech lat. Zgodnie z podjętą w czerwcu uchwałą, członkami nowej Rady Społecznej zostali obecni radni tj. Grażyna Pietyra, Ireneusz Skupień oraz Jan Czyżak, a pani. Ludwika Kłosińska Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5, w której funkcjonują klasy integracyjne, objęła funkcję przewodniczącego tejże Rady. Zauważył, że w uroczystym posiedzeniu Rady Społecznej wzięli udział również zaproszeni goście: Wiesława Kiermaszek-Lamla, ks. Prałat Alfred Włoka, ks. Daniel Ferek, ks. Janusz Badura w zastępstwie ks. Prałata Bogusława Płonki oraz Dorota Jaromin Dyrektor Ośrodka, która zapoznała wszystkich z obecną sytuacją WORiTu oraz poinformowała, że placówka zgodnie z przyjętymi zmianami w statucie, przygotowuje się do otwarcia Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego. Dodał, iż oznacza to, że wodzisławski ośrodek będzie mógł objąć opieką

dzieci i młodzież nie jak dotychczas do 18 roku życia, ale do 25 roku. Powiedział, że podczas spotkania podziękowano również za pracę członkom Rady Społecznej minionej kadencji;

- wizji na ul. Słonecznej w sprawie podjazdu dla osoby niepełnosprawnej;
- podpisaniu umowy dot. Wimaxu – dodał, że kwota całkowita projektu wynosi 5.428.053,50zł, natomiast dofinansowanie wyniosło 4.613.845,47 zł z czego 85% z UE a 15% z budżetu państwa. Wkład własny wyniesie 814.208,30 zł. Dodał, że realizację tego projektu przewiduje się w okresie od 11.11.2011r. do 12.12.2014r.;
- ogólnopolskim zlocie carawaningowym na stadionie miejskim;
- Zgromadzeniu MZWiK i PWiK oraz Sesji MZWiK- nadmienił, że na Sesji MZWiK przyjęto zmiany w statucie, gdyż nadzór prawny wojewody miał zastrzeżenia co do realizacji przez gminy-członków związku zadań z zakresu wodociągowo-kanalizacyjnych poza Międzygminnym Związkiem. W związku z powyższym został doprecyzowany statut MZWiK w zakresie realizacji zadań kanalizacyjnych i właśnie te zadania może jedynie wykonywać MZWiK, nie może tego bezpośrednio robić gmina, a jedynie może jeżeli chce przekazywać środki na ten cel, tak aby dane zadanie zostało szybciej zrealizowane, co oczywiście będzie wiązało się z podniesieniem naszej składki członkowskiej w MZWiK z przeznaczeniem na realizację konkretnego zadania. Stwierdził, że zostanie podniesiony kapitał zakładowy spółki, którą są wodociągi. W związku z powyższym spółka w naszym imieniu będzie realizowała konkretne zadania. Stwierdził, że nie będzie mogło być tak jak było do tej pory, iż radni wnioskowali o realizację jakiegoś zadania, które było umieszczane w budżecie jako zadanie inwestycyjne o nazwie np. budowa wodociągu czy kanalizacji, gdyż to będzie wszystko realizował operator, którym są wodociągi. Nadmienił, że właśnie na tej sesji MZWiK, w której uczestniczyli także przedstawiciele Miasta opracowano pełen obieg tego przedsięwzięcia, który w poszczególnych gminach niestety się wydłuży, chociażby ze względu na proces przekazywania środków finansowych do PWiK przez MZWiK. Mówiący poinformował, że do 20 września br. Urząd Miasta będzie zgłaszał zapotrzebowanie do MZWiK na realizację zadań z zakresu rozbudowy infrastruktury wodociągowej na terenie Miasta tam, gdzie jest to ekonomicznie uzasadnione. Dodał, że jeżeli radni mają jeszcze jakieś wnioski, to można je składać. Nadmienił, że dokonano inwentaryzacji wniosków, które spływały w formie papierowej z Rad Dzielnic. Powiedział, że środki na realizację tych zadań będą pochodzić ze środków wypracowanych przez PWiK. Stwierdził, że na ostatnim posiedzeniu Zarządu zdecydowano, że środki muszą być dzielone nie według klucza ilości głosów, ale według klucza majątkowego, czyli ilości majątku, który jest wykonany, zrealizowany na terenie danej gminy. W związku z powyższym Gmina-Miasto Wodzisław Śl. ma ok. 50% udziałów w środkach, więc będzie możliwość realizacji jakichś zadań. Powiedział, że w pierwszej kolejności będzie wnioskował o budowę kanalizacji do strefy ekonomicznej Olszyny, w związku z możliwością jej podłączenia do Czyżowic ;
- Konwencji Miast i Gmin Powiatu Wodzisławskiego – na którym omawiano kwestię połączenia dwóch ZOZ-ów;
- obchodach 50-lecia pożycia małżeńskiego w USC;
- uroczystościach wręczenia Złotych Formatów tym spośród miast i regionów, które promują się najlepiej w Warszawie – dodał, że Wodzisław Śl. zajął 3 miejsce w kategorii wydawnictwo promocyjne. Powiedział, że nagrodę otrzymano za wydawnictwo, na którym został umieszczony w formie elektronicznej Lip Dup, czyli klip promujący nasze Miasto, a który był pomysłem młodych wodzisławian. Nadmienił, że nadesłano do tego konkursu 157 projektów z całej Polski w tym 67 samorządów. Zauważył, że w naszej kategorii zostało nominowanych 47 samorządów, a 7 przeszło do kolejnego etapu. Poinformował,

że dodatkowo Miasto otrzymało również nagrodę specjalną miesięcznika EL, gdzie będzie można prowadzić bezpłatną kampanię promocyjną naszego Miasta. Stwierdził, że jest to bardzo duży sukces na skalę krajową, iż tak wysoko sklasyfikowano nas z naszym projektem promocyjnym;

- XIX Biegu Gazety Wodzisławskiej;
 - uroczystości 50-lecia istnienia Koła Gospodyń Wiejskich w Dzielnicy Wilchwy;
 - konferencji kończącej projekt pt. „Inwestycyjna Unia Gmin” - powiedział, że całkowita kwota projektu wyniosła 1.000.000 zł, a dofinansowanie 812.600 tys. zł, wkład własny 187.400 tys. zł
- o sposobie realizacji interpelacji radnych, które wpłynęły do Prezydenta Miasta w okresie między 31.08.2011r. a 27.09.2011r.; wykaz stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że Prezydent Miasta zwrócił się do niego pismem, w którym prosi o wytypowanie radnych do pracy w zespole ds. utrzymania czystości i porządku. Stwierdził, że to pismo skierował na posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska(...) oraz Komisji Gospodarki Komunalnej(...), te komisje wytypowały następujące osoby: M. Żebrak, R. Szamatowicza, F. Plutwoskiego, J. Czyżaka. Nadmienił, że gdyby pozostali radni mieli jakieś przemyślenia co do tego tematu, to mogą je kierować do powyższych osób.

Radny R. Zalewski w związku z pkt. 15 informacji Prezydenta Miasta z działań pomiędzy sesjami dotyczącym wyrażenia zgody na podjęcie przez Dyrektora MOSiR działań zmierzających w kierunku przeniesienia stadniny koni w Kokoszycach do ośrodka „U Kaczyny” zapytał, czy obszar Wodzisławia Śl. się powiększył jako gminy w kierunku do Rogowa oraz czy jest to gdzieś spotykana praktyka, aby stadnina koni, która ma służyć mieszkańcom gminy znajdowała się poza terenem tej gminy ? Następnie zapytał, czy w tej sprawie przeprowadzono konsultacje z Radą Dzielnicy Kokoszyce, ewentualnie z radnymi?

Radny M. Balcer powiedział, że jako radny występujący dla mieszkańców dzielnicy Wilchwy dla ich sprawiedliwości i dobra zapytał, dlaczego nie zorganizowano spotkania z mieszkańcami, którzy są przeciwni budowie Drogi Głównej Południowej ? Nadmienił, że wystarczyło tym mieszkańcom wytłumaczyć, że ta droga będzie przebiegała przez dzielnicę Wilchwy jak najtańszym kosztem .

Prezydent Miasta pan M. Kieca w odpowiedzi na pytanie:

- radnego R. Zalewskiego- poinformował, że granice administracyjne naszego Miasta się nie zmieniły, gdyż nad tym Rada Miejska nie głosowała. Stwierdził, że taka praktyka jest o tyle racjonalna jeżeli przynosi możliwości racjonalizacji pewnych kosztów i zapewnia jak najlepszą obsługę. Powiedział, że niejednokrotnie radny jak i pozostali radni zwracali uwagę na koszty funkcjonowania Miasta w tym jednostek miejskich. Zauważył, że tematem stadniny koni zajmowała się Komisja Oświaty(...), na której dyskutowano jak to wszystko uregulować, co zrobić, aby tak ważna rzecz jak możliwość funkcjonowania ośrodka była realizowana w Mieście, gdyż MOSiR nie dysponuje własnym terenem do realizacji tego typu zadań. Dodał, że MOSiR dzierżawił i dzierżawi do tej pory teren od Kurii Diecezjalnej w ośrodku w Kokoszycach. W związku z powyższym Dyrektor MOSiR zwrócił się do mówiącego z prośbą o zaakceptowanie jego działań w związku z wyliczeniami finansowymi i możliwością otwarcia nowych funkcji ośrodka jeździeckiego, których nie da się zrealizować na terenie Ośrodka Rekolekcyjnego, chociażby ze względu na jego wyjątkowy charakter, a mowa jest nie tylko o realizacji zajęć z hipoterapii, jazdy rekreacyjnej. Zauważył, że przy ośrodku także mogą być realizowane różnego typu festyny,

spotkania czy nawet może być budowany klub jeździecki. Dodał, że osoby, które jeżdżą tam na koniach zwracały się o możliwość poszerzenia oferty ośrodka, jednak jest to niemożliwe do zrealizowania w ośrodku w Kokoszycach. Stwierdził, że jedynym ośrodkiem w okolicy, który jest stale rozbudowywany, który może służyć z pożytkiem dla naszych mieszkańców to ośrodek „u Kaczyny”, żaden inny nie istnieje, a tam dodatkowo zabudowana jest zadaszona ujeżdżalnia i tam jest możliwość całorocznej realizacji naszych zadań. Nadmienił, że Dyrektor MOSiR poinformował, że chce się zawiązać stowarzyszenie jeździeckie, które będzie prowadzić tego typu ośrodek. Stwierdził, że udało się w pewien sposób połączyć oczekiwaną przez radnych, jak najbardziej racjonalną gospodarę finansami, znaleźć pewne oszczędności, zapewnić równoległe możliwości rozwoju tego ośrodka. Powiedział, że Dyrektor MOSiR wraz z podległymi sobie pracownikami szukał takiej infrastruktury na terenie Miasta i poinformował mówiącego, że na terenie Miasta takiej infrastruktury po prostu nie ma.

- Radnego M. Balcera – powiedział, że obecnie trwa procedura oddziaływania na środowisko, którą prowadzi Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach i to ta instytucja, a nie Prezydent Miasta w tym momencie jest władna do przeprowadzenia spotkań i konsultacji. Zauważył, że takie spotkanie, także z tymi osobami niezadowolonymi z przebiegu tej drogi jest organizowane w dniu 10 października 2011r. i każdy może w nim wziąć udział, jak i zgłosić swoje wątpliwości.

Radny R. Zalewski stwierdził, że chciałby skomentować wypowiedź przedmówcy.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że taką możliwość mówiący ma, ale w punkcie „wolne głosy i wnioski”.

Radny R. Zalewski stwierdził, że do tej pory istniała taka możliwość.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że nie prowadzono dyskusji w punkcie dotyczącym informacji Prezydenta Miasta.

Radny R. Zalewski zapytał, czy obecnie Przewodniczący Rady Miejskiej wprowadza nową praktykę, że nie można w ogóle dyskutować? Zauważył, że jest to niedopuszczalne.

Przewodniczący Rady Miejskiej przywołał radnego R. Zalewskiego do porządku.

Nikt więcej w tym punkcie nie zabrał głosu.

Ad 3.

Stan realizacji budżetu miasta Wodzisławia Śląskiego za I półrocze 2011 roku. Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że dochody zostały wykonane w kwocie 61.357.887 zł co stanowi 47,4% planu, z tego dochody bieżące stanowiły 51,3% planu, a dochody majątkowe 30,7% planu. Stwierdził, że wydatki zostały wykonane w kwocie 68.460.735 zł co stanowi 46,2% planu, w tym wydatki bieżące stanowiły 50,3% planu, a wydatki majątkowe 36,2% planu. Zauważył, że deficyt I półrocza 2011r., czyli różnica pomiędzy dochodami a wydatkami wyniosła 7.102.849 zł, co stanowiło 37,48% planu. Stwierdził, że ważnym wskaźnikiem począwszy od tego roku są dochody bieżące i wydatki bieżące, a w szczególności relacje zachodzące pomiędzy nimi. W związku z powyższym za I półrocze dochody bieżące były wyższe od wydatków bieżących o 1.264.053 zł. Powiedział, że jeżeli chodzi o stan zadłużenia to po I półroczu wynosi

ono 49.807.178,66 zł, co stanowi 38,52% planowanych dochodów. Zauważył, że jeżeli chodzi o zagrożenia, jakie mogą wystąpić na koniec roku po stronie dochodów, to na pewno należy wskazać dochody Straży Miejskiej z mandatów, co jest związane z zamieszczeniem wokół przepisów, gdyż obecnie Straż Miejska nie może nakładać mandatów według dotychczasowego systemu. Stwierdził, że niepewne są dochody z udziału w podatku od osób fizycznych za I półrocze, chociaż obecna sytuacja nie jest najgorsza, jednak zapewne wszyscy śledzą na bieżąco sytuację gospodarczą i finansową na świecie i w Polsce. Widać, że kryzys goni kryzys i nie wiadomo jak się to skończy i w jaki sposób odbije się ta na finansach państwa, a co za tym idzie na finansach gminy. Powiedział, że jeżeli chodzi o wydatki, to na pewno nie zostaną wykonane wydatki jeżeli chodzi o oświatę. Nadmienił, że decyzje w sprawie oświaty będą podejmowane na najbliższych sesjach, po przeliczeniu i oszacowaniu wszystkich braków, a w szczególności po wypłatach wrześnieiowych, w związku z kolejną podwyżką wynagrodzeń dla nauczycieli. Dodał, że mniejsze braki są w niektórych innych paragrafach, jednak tam będzie istniała ewentualna możliwość dokonania przesunięć budżetowych.

Radny R. Zalewski powiedział, że jeżeli chodzi o wykonanie budżetu za I półrocze i punkt gdzie mowa jest o płacach Urzędu Miasta, to na jednej z wcześniejszych sesji pytał, czy są w Urzędzie osoby, które są uprawnione już do przejścia na emeryturę. Stwierdził, że wszyscy szukają oszczędności, a z tego co Prezydent Miasta już wcześniej mówił były redukcje, zwolnienia, a jeżeli w dalszym ciągu szuka się oszczędności, to czy nie byłoby lepiej wykorzystać tego faktu, że mogą w Urzędzie być osoby, które nabyły uprawnienia emerytalne. Zauważył, że w takim przypadku dla tych osób byłby to zasłużony odpoczynek, gdyż wiele lat przepracowały już w tym Urzędzie, a z drugiej strony jeżeli chodzi o Miasto, to byłby to konkretne środki i to w skali jednego półrocza bardzo duże. W związku z powyższym zapytał, dlaczego w tym temacie nie podjęto żadnych działań oraz czy w przyszłości w tym temacie są jakieś działania planowane?

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że nie dysponuje wiedzą czy są osoby w Urzędzie, które nabyły uprawnienia emerytalne. Natomiast zauważył, że z tego co wie, to nabycie uprawnień, a odesłanie na emeryturę takiego pracownika to są dwie różne rzeczy i nie jest pewien czy takiego pracownika można odesłać na emeryturę bez jego zgody.

Sekretarz Miasta pan W. Mitko stwierdził, że na to pytanie już odpowiadał. Powiedział, że w Urzędzie Miasta nie pracują osoby, które osiągnęły wiek emerytalny. Nadmienił, że jest parę osób, które mają przywilej odejścia na emeryturę, jednak to może nastąpić tylko na wniosek danego pracownika.

PZD Radlin II pan L. Kolorz powiedział, że na stronie 17 sprawozdania są przedstawione rozdysponowane wolne środki, jednak brakuje tam konkretnych informacji jakie wolne środki pochodzą z danej dzielnicy. Zauważył, że dla Rady Dzielnicy Radlin II są to niebagatelne środki, gdyż jest to 100.000 zł przeznaczone na SP nr 17. Nadmienił, że zostało to zagospodarowane właściwie, jednak powinna tam się znaleźć informacja, iż są to środki finansowe z ubiegłego roku Rady Dzielnicy Radlin II, które nie zostały wykorzystane. Dodał, że w tym sprawozdaniu te środki widnieją jako środki Urzędu Miasta, a nie Rady Dzielnicy. Stwierdził, że obecnie Rady Dzielnic nie mają ani złotówki aby działać, udzielać się czy to poprzez pomoc finansową, np. w zorganizowaniu festynu rodzinnego

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz stwierdził, że nie rozumie tego zarzutu.

PZD Radlin II pan L. Kolorz stwierdził, że na stronie 17 sprawozdania pisze „w I półroczu 2011

roku rozdysponowano wolne środki które przeznaczono na.”, a na stronie 18 pisze rozbudowa budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 wraz z zagospodarowaniem terenu szkolnego w Wodzisławiu Śl. dzielnica Radlin II, czyli zostało określone tylko gdzie ta szkoła się znajduje, jednak nie ma ani słowa, że są to środki Rady Dzielnicy Radlin II, czyli zgubiło się 100 tys. zł. Stwierdził, że gdy ludzie zapytają go jako Przewodniczącego Zarządu Dzielnicy, który ma obowiązek pilnowania tych finansów, gdzie są te środki, to wtedy mówiący nie będzie mógł ich wskazać.

Radny M. Balcer powiedział, że na Komisji Ochrony Środowiska(...) bądź Komisji Budżetu mówiący zapytał referującego – jakie jest ogólne zadłużenie na obecną chwilę – w odpowiedzi usłyszał 47 mln zł, kiedy przed wyborami było 39 mln zł. Następnie zapytał, czy w tej kwocie zadłużenia została już ujęta droga średnicowa i na to pytanie uzyskał odpowiedź, iż będzie to jeszcze dodatkowe zadłużenie. W związku z powyższym określone zostało, że zadłużenie wynosi już prawie 60%, więc tylko 3% zostanie do osiągnięcia progu zadłużenia. Zapytał, co w takim wypadku można zrobić, jak zniwelować to zadłużenie? Stwierdził, że jak jest radnym już od 1995r., to nie było jeszcze takiej sytuacji.

PZD Stare Miasto pan E. Porwolik powiedział, że w ubiegłym roku Rada Dzielnicy Stare Miasto przeznaczyła 85 tys. zł na inwestycję dotyczące ul. bocznej Pszowskiej, obecnie chodząc po Wydziale Inwestycji nie może znaleźć nigdzie tej kwoty czyli wynika z tego, że ona zupełnie znikła, gdyż każdy wzrusza ramionami i nie może doprosić się konkretnej odpowiedzi, co z tymi pieniędzmi, jedynie mówią, że jest to z polecenia Prezydenta Szymczaka. W związku z powyższym zapytał, gdzie znajduje się kwota 85 tys. zł przeznaczona przez Radę Dzielnicy na ul. boczną Pszowską ? Nadmienił, że to nie jest pierwszy raz kiedy Rada Dzielnicy musi upominać się o własne środki.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz stwierdził, że odpowiedzi na temat zadań Rad Dzielnic zostaną udzielone w punkcie dotyczącym zadań inwestycyjnych. W odpowiedzi na pytanie radnego M. Balcera stwierdził, że nigdy nie udzielił mu informacji, że zadłużenie zbliża się do granicy 60%. Mówiący poprosił, aby radny pokazał konkretny zapis w protokołach. Dodał, że takiej informacji nie udzielał. Stwierdził, że tylko powiedział, że zadłużenie na koniec czerwca wynosi 38,52%, a planowane zadłużenie na koniec roku może wynieść 45,48%, czyli jeszcze daleko do 60%.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że często bywa u Skarbnika Miasta i rozmawia o budżecie, gdyż jak wiadomo jest to trudny budżet. Stwierdził, że być może radny M. Balcer również powinien udać się do Skarbnika Miasta, aby kartka po kartce przeanalizować ten budżet oraz jego zadłużenie.

Nikt więcej nie miał pytań.

Ad 4.

Kształtowanie się Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz przebieg realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2011 roku. Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz poinformował, że tak samo jak Sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2011r. tak i Wieloletnia Prognoza Finansowa była przedstawiana na wszystkich komisjach Rady Miejskiej. Stwierdził, że na jednej z Komisji spotkał się z uwagą jednego z radnych, który nie zgadza się z przyjmowaniem przez Radę Miejską niektórych projektów, a w tym przypadku chodzi o konkretny projekt dotyczący WIMAX-u. W związku z powyższym zaproponował, że na sesji pan Z. Gamza przedstawi zalety i korzyści płynące z tego

projektu.

Radny R. Zalewski powiedział, że faktycznie na ostatnim posiedzeniu Komisji Budżetu miał pewne uwagi co do tego projektu, w związku z pewnymi zmianami związanymi z finansowaniem tego projektu. Zauważył, że w materiałach, które otrzymali radni czyli w sprawozdaniu z wykonania budżetu za I półrocze 2011r. była kwota realizacji tego zadania 5.100.000 zł, a dofinansowanie zewnętrzne miało wynieść 4.300.000 zł, jednakże obecnie w uchwale, którą Rada będzie za niedługo głosować, jest zmiana w tym zakresie i nastąpiła zmiana kwot, tj. koszt ogólny zadania wzrósł o 200.000 zł czyli do 5.300.000 zł, a dofinansowanie z Unii zmalało do 3.900.000 zł czyli wynika z tego, że 1.400.000 zł Miasto będzie musiało do tego dołożyć.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że tabelki dotyczące Wieloletniej Prognozy nie są wystarczająco czytelne, dlatego od przyszłego roku wprowadzi do tego dodatkową rubrykę, gdyż oprócz dofinansowania ze środków Unii Europejskiej jest jeszcze dofinansowanie z budżetu państwa i właśnie kwota o której mówił przedmówca czyli 1.400.000 zł, zostanie w kwocie 692.000 zł pokryta z budżetu państwa, czyli Miasto dołoży 720.000 zł. Stwierdził, że wątpliwości radnego sprowadzały się do innego twierdzenia, a mianowicie czy Miasto stać na tego typu projekty bez względu na poziom dofinansowania, teraz kiedy nie ma środków na chodniki, czy na inne zadania bieżące.

Radny R. Zalewski powiedział, że faktycznie ma takie wątpliwości. Stwierdził, że przykładem mogą być schody z ul. Matuszyka do os. XXX-lecia, które są w fatalnym stanie, dodatkowo przecież w Wodzisławiu jest wiele takich miejsc, gdzie potrzebne są pieniądze. Powiedział, że również do projektu SIP były pewne założenia, a obecnie trzeba 100.000 zł dołożyć do tego projektu, aby był realizowany. W związku z powyższym powstały te wątpliwości mówiącego, bo może być tak, iż obecnie Miasto wyłoży 1.000.000 zł na projekt WIMAX, później powstaną dodatkowe koszty i znowu Miasto będzie musiało dokładać, a przecież tego nikt nie wie. Dodał, że dlatego też zastanawia się czy Miasto stać na taki projekt, a poza tym sąsiednie gminy nie skorzystały z tego projektu tylko Wodzisław Śl. go realizuje, więc na pewno i przez te gminy ten projekt był analizowany.

Kierownik Biura Informatyki pan Z. Gamza powiedział, że do projektu WIMAX miało wejść 12 gmin, jednak w efekcie wszystkie gminy poza Wodzisławiem zdecydowały się nie przystępować do tego projektu. Stwierdził, że na początek w ramach tego projektu zostaną dostarczone komputery dla 60 rodzin, które są zaliczone do rodzin z wykluczeniem cyfrowym, czyli są to te rodziny, których nie stać na zakupienie komputera i wykupienie dostępu do internetu. Nadmienił, że również jest realizowany podobny projekt – Cyfrowe okno na świat – jednak w ramach tego projektu konieczne jest korzystanie z usługi dostępu do internetu za pomocą obcych usługodawców, co nie jest łatwe w naszym mieście, gdyż nie ma takiego usługodawcy, który jest w stanie pokryć całe Miasto dostępem do internetu. Stwierdził, że dzięki projektowi WIMAX będzie można zbudować infrastrukturę, która zostanie przez nas przejęta i wtedy też będzie możliwe przejęcie tych beneficjentów z programu – Cyfrowe okno na świat – czyli razem będzie 100 rodzin wykluczonych cyfrowo i będą one miały dostęp do internetu miejskiego, do sieci szerokopasmowej. Powiedział, że jest to główny cel, który będzie realizowany. Nadmienił, że oprócz tego będzie 6 miejsc z dostępem do internetu i są to wszystkie biblioteki, a w dwóch dzielnicach będą to biblioteki z dostępem dla osób niepełnosprawnych. Dodał, że przewidywane są dodatkowe elementy, które pojawią się dla mieszkańców np. hot spoty, które w każdej dzielnicy się pojawią czyli darmowy internet w miejscach, gdzie ludzie będą chcieli z niego skorzystać. Stwierdził, że to jest rzecz, która idzie do przodu i powinno się z niej skorzystać. W związku z powyższym wybrano technologię i sieć WIMAX, gdyż m.in. ma dużą przepustowość, co oczywiście związane

jest z szybkością, można łączyć sieci wimaxowe z sieciami wlanowymi czyli z tzw. wifi, czyli sieciami, które w ostatnim elemencie dostarczone zostaną do mieszkań. Nadmienił, że będą takie możliwości łączenia dzięki wybudowaniu 6 stacji, dzięki którym będzie można internetem pokryć całe Miasto Wodzisław Śl., a przez to dostęp do internetu będzie w każdym zakątku Miasta np. w Zawadzie, gdzie są największe trudności z dotarciem do internetu ze względu na ukształtowanie terenu. Stwierdził, że jeżeli chodzi o wybór dławczego WIMAX a nie światłowody, które realizuje np. Rybnik i Jastrzębie, to dlatego, że wiąże się to z ponad 10 krotnie niższymi kosztami aniżeli światłowody. Powiedział, że w przypadku światłowodów dostęp do klienta to nie wszystko, gdyż światłowody pociągnie się do konkretnego miejsca, a później trzeba jeszcze jakąś infrastrukturę zbudować, aby mieszkańcy internet dostarczyć, gdyż nie pociągnie się go do mieszkania. Zauważył, że światłowody nie dają możliwości mobilności systemu. Dodatkowo dzięki temu systemowi można zwiększyć bezpieczeństwo w Mieście, czyli rozszerzyć działanie monitoringu miejskiego, gdyż można postawić kamerę w dowolnym miejscu, bez żadnej infrastruktury, bez dodatkowych kabli. Nadto można przygotować informacje dla mieszkańców na bazie ekranów LCD, jednak to jest już myślenie przyszłościowe. Powiedział, że stworzenie sieci szerokopasmowej, przyłączenie wszystkich beneficjentów w sensie jednostek samorządowych, m.in. szkół, przedszkoli i dzięki temu uzyska się duże oszczędności, gdyż obniży się koszty połączeń internetowych. Zauważył, że z wyliczeń, jakich dokonał rocznie za internet tylko w jednostkach miejskich płaci się ok. 43 tys. zł, a poprzez włączenie w ten system te jednostki będą internet miały za darmo. Nadmienił, że oprócz tego wszystkie telefony, które będą posiadać jednostki przerzucone zostaną na telefony IP, czyli tak naprawdę będzie za darmo łączność pomiędzy wszystkimi jednostkami Urzędem Miasta, a połączenia zewnętrzne kosztować będą ok. 0,9 zł. W związku z powyższym zdecydowanie zostaną obniżone koszty telefonii. Stwierdził, że jest aż 8 punktów dostępnych w projekcie, a mieszkańcy będą mieli dostęp za darmo do internetu, oczywiście w ograniczony sposób, bo być może firmy, które świadczą usługi zostaną tego wykluczone. Powiedział, że w przyszłości można pomyśleć o podpięciu pod ten internet spółek miejskich, ciepłownictwa, wodociągów, kanalizacji, a dzięki temu będzie istniała możliwość czytania czytników. Nadmienił, że planował przedstawienie prezentacji firm, które realizują sieci WIMAX, aby te firmy zaprezentowały jak funkcjonują sieci w innych miastach. Dodał, że dzięki tej sieci istnieje możliwość wprowadzenia zabezpieczenia dla dzieci, osób starszych, osób niepełnosprawnych, gdyż dzięki specjalnej łączności można śledzić np. drogę dziecka do szkoły. Zauważył, że ze światłowodami jest również problem, jeżeli chodzi o pociągnięcie ich na terenach, które zostały zalane.

Radny R. Zalewski podziękował za przedstawioną informację. Stwierdził, że w dalszym ciągu ma wątpliwości, gdyż mowa jest o 160 komputerach dla rodzin cyfrowo wykluczonych i to jest pierwszy produkt.

Kierownik Biura Informatyki pan Z. Gamza powiedział, że osoby z tych rodzin biorą udział w szkoleniu, dzięki czemu internet ma im pomóc w poszukiwaniu pracy, zwiększają swoje kwalifikacje.

Radny R. Zalewski powiedział, że pan Kierownik w sposób marketingowy przedstawił korzyści wpływające z tego systemu, ale należy pamiętać, iż to nie będzie za darmo, gdyż ten system WIMAX trzeba będzie gdzieś podłączyć, a koszty z tego tytułu będą ponoszone. Zapytał, jakie koszty są przewidywane do ponoszenia przez Miasto już po zakończeniu tego programu?

Kierownik Biura Informatyki pan Z. Gamza stwierdził, że wiadomym jest, iż usługi dostępu do internetu tanieją. Powiedział, że przewidziano, iż miesięczne za dostęp do internetu na terenie całego Miasta będzie się płacić ok. 6.000 zł.

Radny R. Zalewski powiedział, że w dalszym ciągu ma wątpliwości, gdyż kwota ok. 1 mln zł jaką musi wyłożyć na ten program Miasto jest bardzo duża, a później również trzeba będzie na ten system wyłożyć środki. Mówiący zwrócił się do radnych, aby zastanowili się nad tym, czy to zadanie należy realizować, czy wziąć przykład z innych gmin, które z tego się wycofały.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że należy się drobne sprostowanie, gdyż radny R. Zalewski w swoich wypowiedziach dwukrotnie pomylił się co do cyfr. Stwierdził, że nie ma mowy o 160 komputerach, a o 100, jak również nie ma mowy o 1 mln zł z budżetu miasta, a o 600 tys. zł, gdyż pozostała część stanowi dotację z Unii Europejskiej oraz z budżetu państwa, o czym zresztą wspominał Skarbnik Miasta. Powiedział, że rozumie dyskusję w każdym momencie realizacji jakiegoś projektu, jednak Rada ubiegłej kadencji zdecydowała się na realizację tego projektu i jest on po prostu realizowany. Zauważył, że radny R. Zalewski był również radnym poprzedniej kadencji i podejmował decyzje. Dodał, że obecnie po kilku latach starania o przyznanie tych środków Urząd ma powiedzieć instytucji zarządzającej, że rezygnuje z tego projektu. Powiedział, że jako informatyk przyszłość widzi właśnie w informatyce, a dzięki temu istnieje możliwość ograniczenia kosztów bieżącego funkcjonowania Miasta.

Radny R. Zalewski zauważył, że SIP miał koszty obniżyć, a jest odwrotnie.

Nikt więcej w tym punkcie nie zabrał głosu.

Ad 5.

Stan realizacji inwestycji zaplanowanych w budżecie miasta na rok 2011 oraz stan wykonania zadań rzeczowych w dzielnicach miasta przedstawionych do realizacji przez Rady Dzielnic. Zreferowała pani J. Szymecka-Pysz Naczelnik Wydziału Inwestycji, Architektury i Geodezji.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że temat był omawiany na następujących Komisjach: Prawa(...), Strategii(...), Gospodarki Komunalnej(...) oraz Budżetu. Zauważył, że z wcześniejszych informacji wiadomo już, że brakuje środków finansowych na oświatę i zapewne na następnym posiedzeniu Komisji Budżetu będzie konieczność zabezpieczenia tych środków. W związku z powyższym zaprosił wszystkich zainteresowanych tym tematem na posiedzenie tejże Komisji w miesiącu październiku.

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz poinformowała, że ogółem w spisie zadań inwestycyjnych znajduje się 46 zadań na ogólną kwotę 40.539.587 zł, w tym środki zewnętrzne wynoszą 19.221.043 zł, a z budżetu państwa – 21.318.544 zł. Stwierdziła, że na moment przygotowywania informacji z tych 46 zadań zakończonych było 14 zadań, które były rozliczone lub trwało ich rozliczenie na ogólną kwotę 13.241.650,21 zł co stanowi 32,66% wykonania w stosunku do planu. Powiedziała, że również jest winna radnym sprostowanie, gdyż w zadaniu nr 28 wkraść się błąd i zostało napisane, że wniosek o przyznanie dotacji został rozpatrzony negatywnie, a przecież w dalszym ciągu konkurs nie został rozstrzygnięty.

Przewodniczący Rady Miejskiej otworzył dyskusję.

PZD Radlin II pan L. Kolorz powiedział, że już wcześniej przy okazji Sprawozdania z wykonania budżetu mówił o środkach zabezpieczonych przez Radę Dzielnic z poprzedniego roku na remont boiska przy SP nr 21 w wysokości 100 tys. zł, jednak nic nie zostało zrobione przez rok. Zauważył, że obecnie jest wrzesień za chwilę będzie październik i jest podobna sytuacja. Stwierdził, że rozmawiał z Panią Dyrektorem, która też nic nie wie w tym temacie. Nadmienił, że dzwonił do Urzędu Miasta z prośbą, aby sprawdzić stan prawny boiska przy tej szkole i okazało się, że część

boiska należy do osoby prywatnej, a Miasto robi projekt na ten teren. Dodał, że jest to śmieszne, iż robi się projekt na teren nie należący do Miasta i znowu okaże się, że 100 tys. zł wejdzie do rezerwy budżetowej, tak jak to miało miejsce w roku poprzednim. Stwierdził, że Rada Dzielnicy dała konkretne pieniądze a i tak traktowane to jest jak nic.

PZD Stare Miasto pan E. Porwolik powiedział, że w roku 2010r. Rada Dzielnicy przeznaczyła 85 tys.zł na ul. boczną Pszowską, jednak ze względu na fakt, iż Pani Malinowska miała tereny pod zastaw bankowy środki na tę inwestycję miały być przesunięte na ten rok. Dodał, że nawet pan A. Wystyrk mówił, że w miesiącach czerwcu-lipcu 2011r. rozpoczną się tam prace. Stwierdził, że obecnie nawet w wykazie nie ma tych środków, a pracownicy Wydziału nic o tym nie wiedzą. W związku z powyższym zapytał, co dalej z tym tematem?

Radny A. Króliczek poprosił o sprostowanie dotyczące zadania na ul. Wysokiej. Stwierdził, że intencją Rady Dzielnicy było przejęcie terenu od ul. Letniej do pierwszych zabudowań, a w tym wykazie jest to troszeczkę inaczej przedstawione. Powiedział, że dyskutowano o tym już na komisjach, jednak nie było okazji, aby się spotkać. W związku z powyższym poprosił, aby ten temat był omówiony na spotkaniu Rady Dzielnicy w dniu 10.10.2011r.

Radny J. Zemło powiedział, że w tym roku nie realizuje się w ogóle zadania dot. przebudowy ul. Konwaliowej twierdząc, iż wstępny kosztorys inwestorski przekracza kwotę środków zadeklarowanych przez Radę Dzielnicy Zawada. Zapytał, dlaczego jest to w takiej formie realizowane, jeżeli głównie chodzi o położenie dywanika asfaltowego, czego nie realizuje się etapami oraz dlaczego nie ma dofinansowania w żadnej kwocie ze strony Urzędu Miasta? Zauważył, że na terenie Zawady jest to jedyna taka inwestycja, która będzie prowadzona przez 5 lat i znowu się ją przesuwa na rok następny. Stwierdził, że to samo dotyczy kapliczki, czy z map nie wynikało, że ten teren jest mniejszy. Zapytał, na jakiej zasadzie przystępowano do przesunięcia kapliczki nie znając sytuacji w terenie, ani sytuacji w ewidencji mapowej? Dodał, że w innych dzielnicach są przypadki, że Miasto dokłada środki do zadań. Stwierdził, że z informacji pisemnych dotyczących ul. Konwaliowej wynika, iż czeka się aż Rada Dzielnicy dołoży kolejne środki w następnym roku, a skoro budżet Rady Dzielnicy wynosi ok. 71 tys. zł, a koszt zadania to ok. 200 tys. zł, to mieszkańcy na realizację tego zadania będą czekać 3 lata.

I Z-ca PM pan D. Szymczak w odpowiedzi na pytania:

- pana L. Kolorza – stwierdził, że według niego sprawa wystarczająco jest omawiana na forum Rady Dzielnicy, jednakże skoro została poruszona na forum Rady Miejskiej mówiący ją omówi. Powiedział, że nie ma tu do czynienia z faktem, iż Miasto nie chce realizować inwestycji, jest wręcz odwrotnie, gdyż boisko jest wyłączone z użytkowania, a Dyrektor Szkoły od 3 lat zgłasza potrzebę utworzenia jakiegokolwiek bazy do prowadzenia zajęć z zakresu wychowania fizycznego na zewnątrz. Powiedział, że zastanawiano się nad tym i pierwszą myślą było, że środki ze szkód górniczych zostaną uzupełnione środkami Rady Dzielnicy, jednak należy pamiętać o tym, iż szkoła przygotowała jednocześnie projekt inwestycyjny polegający na przebudowie tego boiska i powstaniu dwóch boisk do piłki nożnej, boiska wielofunkcyjnego z jednoczesnym zasypaniem garaży. Jednakże ten koszt przekraczał możliwości inwestycyjne Miasta i wspólnie z Panem Prezydentem od początku mówił już 2 lata temu, że nie ma możliwości wprowadzenia tej inwestycji w takim zakresie do realizacji. W związku z powyższym kwota, która została przez Radę Dzielnicy wyasygnowana w wysokości 100 tys. zł w zeszłym roku nie mogła zostać zrealizowana poprzez to, że pojawiła się szansa na wykonanie tego projektu inwestycyjnego w całości dzięki pozyskaniu środków zewnętrznych i zgłoszenie tego projektu do wspólnego projektu transgranicznego. Dodał, że obecnie trwa oczekiwanie na rozstrzygnięcie tego,

a o prowadzonych procedurach Rada Dzielnicy była informowana, jak również została poinformowana, iż w przypadku niepozyskania środków zewnętrznych nie będzie możliwości realizacji w pełnym zakresie tego zadania. Stwierdził, że jeżeli chodzi o kwestie własnościowe, to nie ma tu żadnej niespodzianki i istnieją dwie możliwości bądź dokupienie terenu ze względu na zakres projektu, bądź wiadomym jest, że z punktu widzenia tego projektu transgranicznego będzie konieczność przeprojektowania i zmiany zakresu tej inwestycji – i to również Rada Dzielnicy wie. Mówiący poprosił, aby nie formułować zarzutów, że środki zostały przeznaczone, gdyż ze 100 tys. zł oraz 50-80 tys. zł ze szkód górniczych tej inwestycji nie da się zrealizować w takim kształcie, aby zapewnić funkcjonowanie tego boiska dla szkoły. W związku z powyższym trwa oczekiwanie na decyzję instytucji zarządzającej co do kwestii przyznania środków, a kwota przyznanych środków może wynieść do 100 tys. euro, jednak już po weryfikacji okazało się, że kwota dofinansowania może wynieść do 90 tys. euro. Stwierdził, że tylko pozyskanie środków zewnętrznych daje możliwości realizacji tej inwestycji w zaplanowanym kształcie. Powiedział, że jeżeli w ramach środków ze szkód górniczych, to tylko mogłyby zostać zasypane garaże oraz naprawione schody, jednak nie przywróci to funkcjonalności tego boiska w pełnym zakresie. Nadmienił, że z punktu widzenia Prezydenta Miasta pełna informacja do Rady Dzielnicy o szczegółach dotyczących projektu była przekazywana.

Radny A. Króliczek stwierdził, że faktycznie sprawa ta jest bardzo skomplikowana i komplikuje się kolejny raz. Powiedział, że odbiór społeczny również jest bardzo negatywny, a czas oczekiwania dla wszystkich gra na niekorzyść. W związku z powyższym poprosił, aby przewidzieć ewentualność, gdyby się okazało, że ten wspólny projekt nie wyjdzie i do tego przygotować Radę Dzielnicy oraz przedstawić alternatywę.

I Z-ca PM pan D. Szymczak powiedział, że jeżeli te środki nie zostaną przyznane, ale ciągle jest nadzieja, to będzie przygotowywane inne rozwiązanie zakładając, iż Rada Dzielnicy będzie w dalszym ciągu podtrzymywać swoje zaangażowanie finansowe oraz możliwości wykorzystania środków ze szkód górniczych. Powiedział, że odsuwając realizację tej inwestycji dano sobie szansę na pozyskanie środków, gdyż wiedziano, iż samodzielnie tej inwestycji w całości nie da się zrealizować. Natomiast jeżeli tych środków nie uda się pozyskać, będzie się szukało innych rozwiązań.

PZD Radlin II pan L. Kolorz powiedział, że był na spotkaniu z przedmówcą i oczekiwał od niego męskiej decyzji. Stwierdził, że wystarczyło tylko raz powiedzieć nie robimy boiska bo jest tam 100 dzieci i nie jest ono potrzebne, a sala gimnastyczna jest w pełni wyposażona i wystarczająca. Zauważył, że boisko zgodnie z pismem Sanepidu należy przywrócić do stanu używalności czyli należy zasypać garaże i wybudować nowe schody, poprawić ogrodzenie. Dodał, że sam był tam kilka razy i da się tam grać w piłkę, jednak zamarzyło się komuś, aby tam powstał jakiś mini Orlik, który nie spełnia zadania, gdyż nie ma wystarczająco miejsca. Stwierdził, że należy konkretnie powiedzieć, iż nie można tego realizować i należy zrobić to na co nas stać. Dodał, że stać nas na remont, gdyż zgodnie z projektem zasypanie garaży i wybudowanie schodów kosztowało w ubiegłym roku 140 tys. zł, a przecież Rada Dzielnicy dawała 100 tys. zł, natomiast ze szkód górniczych miało być 40 tys. zł. W związku z powyższym pewna była kwota 140 tys. zł za którą można było to zrealizować, a później mówić o dalszych planach. Stwierdził, że przygotowanie projektu kosztowało 12 tys. zł z tego 6 tys. zł dała szkoła a kolejne 6 tys. zł Wydział. Mówiący zapytał, gdzie są oszczędności, skoro Pan Prezydent wyraźnie powiedział, że Miasta nie stać na finansowanie tego zadania. W związku z powyższym należy zrobić porządek, aby te dzieci mogły korzystać z tego boiska, a obecnie kolejny rok nic się nie robi

Radny A. Króliczek zaapelował, aby wykorzystać ten czas do najbliższego posiedzenia Rady Dzielnicy Radlin II i wszystko jeszcze raz przemyśleć, a następnie poinformować Radę Dzielnicy o dalszych działaniach.

I Z-ca PM pan D. Szymczak zauważył, że projekt został opracowany z inicjatywy i ze środków szkoły, również były tam środki Rady Dzielnicy. Stwierdził, że skoro Prezydent Miasta próbował połączyć środki z 3 źródeł tj. ze szkód górniczych, z Unii Europejskiej oraz z budżetu Miasta w postaci środków asygnowanych przez Radę Dzielnicy, to również jest to przejaw dobrej woli, którą ktoś uruchomił. Powiedział, że odbyła się wizja lokalna, a projekt został opracowany przez szkołę, jednak jego zakres nie był konsultowany w Wydziale Inwestycji, a gdyby było inaczej być może pod względem technologicznym wyglądałoby to inaczej. Zauważył, że gdyby zdecydowano się na naprawę tego przez szkody górnicze, to i tak, gdyby w dalszym ciągu chciano realizować ten duży projekt, konieczne byłoby zdjęcie warstw wcześniej położonych, tak aby nowe warstwy były zgodne z projektem. W związku z powyższym może warto poczekać.

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz udzielając odpowiedzi:

- panu E. Porwolikowi – stwierdziła, że z informacji które posiada, środki wrócą na rzecz Dzielnicy Stare Miasto,
- radnemu J. Zemło – powiedziała, że jeżeli chodzi o ul. Konwaliową, to w porozumieniu z Radą Dzielnicy jest prezentowane stanowisko, a nie z inicjatywy Wydziału. Stwierdziła, że Rada Dzielnicy postanowiła, iż przetarg zostanie ogłoszony na całość dokumentacji. Dodała, że został przygotowany kosztorys, który opiewa na kwotę 255 tys. zł. Nadmieniła, że przetarg będzie ogłaszany w ten sposób, aby skumulować w realizacji środki, a zadanie rozpocznie się albo z końcem tego roku, albo z początkiem roku przyszłego, gdyż pewne roboty będzie można tam wykonywać w okresie zimowym. Stwierdziła, że jest to w całości uzgodnione z Radą Dzielnicy Zawada. Powiedziała, że jeżeli chodzi o kapliczkę przy ul. Hożej, to było zamieszanie dotyczące jej przesunięcia, a wynikało to z błędu w rejestrze gruntów w stosunku do stanu faktycznego. Zauważyła, że próbowano uzyskać zgodę kolejnych właścicieli, którzy graniczą z tamtą działką, niestety nie udało się, gdyż stany prawne są nieuregulowane. Nadmieniła, że jest nowy pomysł, który jest konsultowany z Radą Dzielnicy. Powiedziała, że również w opracowaniu jest projekt w części już zrealizowany i przekazany do Wydziału, jednak konieczne jest wstrzymanie końcowego etapu wykonania tego projektu, gdyż konieczne jest pozwolenie na budowę. W związku z tym, że kapliczka jest objęta ochroną Konserwatora Zabytków konieczne jest najpierw wskazanie projektantowi miejsca, do którego ma być ona przeniesiona, a w tej kwestii ciągle trwają rozmowy co do ewentualnej działki, na której ta kapliczka mogłaby stać.

Radny J. Zemło zapytał, jakie są ostateczne ustalenia Konserwatora Zabytków? Stwierdził, że teraz można przenieść kapliczkę, jednak nie ma miejsca, czy można ją przebudować, przesunąć.

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz stwierdziła, że Konserwator pozwalał cały czas tylko na jedną rzecz i nigdy nie było innej decyzji, a mianowicie należy kapliczkę przenieść w takim stanie, w jakim ona jest. Powiedziała, że rodzi się pytanie czy ją rozebrać, gdyż na pewno w części trzeba będzie ją rozebrać i z tych samych elementów poskładać. Stwierdziła, że nie wie co się zdarzy, gdyż stan tej kapliczki ze względu na jej wiek daje wiele do życzenia, dlatego nie wiadomo co się zdarzy podczas jej przenoszenia. Dodała, że Konserwator nie wyraził zgody na wymianę daszka czy czegośkolwiek.

Radny J. Zemło stwierdził, że są to jedyne dwa tematy, które mają być realizowane w Zawadzie.

Powiedział, że na poprzedniej sesji prosił Pana Prezydenta Szymczaka o zajęcie się tematem obsuwającej się skarpy, jednak z przykrością musi stwierdzić, iż nic w tym kierunku nie zrobiono. Następnie na ul. bocznej Młodzieżowej miały zostać wycięte drzewa, przyjechała komisja pooglądała i nic, a z tego co pamięta to drzewa miały być wycięte przez OSP, jeżeli dostaną odpowiednie dokumenty. Zauważył, że chodzi o wycięcie kilku krzaków, co można zrobić siekierą w ciągu dwóch godzin. Stwierdził, że w dalszym ciągu nie zajęto się dziurą w moście na łączniku, jedynie dano tam taśmę ochronną, która po kilku dniach została zerwana przez dzieci. Powiedział, że na ul. Chełmońskiego jest oberwana skarpa aż do krawędzi jezdni, co zagraża bezpieczeństwu. Dodał, że o tym mówi już od marca, kiedy były poziome objazdy i wszyscy stwierdzili, że jest to bardzo ważny temat jednak nic nie zostało zrobione. Powiedział, że łącznik Paderewskiego-Oraczy na odcinku 120 m jest nieprzejezdny. Prosi, aby zalepić tam dziury. Stwierdził, że na jednej z Komisji Pan Prezydent zgodził się z mówiącym, że nad Zawadą wisi jakieś fatum, jednak w dalszym ciągu nic się nie robi, aby ten stan zmienić. Powiedział, że wraz z mieszkańcami zaczyna tę sytuację tak odbierać, iż Pan Prezydent M. Kieca przegrał wybory w Zawadzie, gdyż dostał tam najmniejszą liczbę głosów i próbuje się odgrywać na mieszkańcach nic nie robiąc w zamian. Zauważył, że należy z tym coś zrobić, gdyż Dzielnica jest pozostawiona sama sobie.

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz stwierdziła, że w zadaniach inwestycyjnych są tylko dwa zadania przewidziane w Dzielnicy Zawada, a mianowicie ul. Konwaliowa i kapliczka przy ul. Hożej. Natomiast to, o czym mówił przedmówca należy do bieżącego utrzymania i tych tematów nie należy mieszać ze sobą, gdyż wygląda na to, że w Zawadzie jest 100 zadań z czego zupełnie nic się nie realizuje, a to według mówiącej byłoby nieuczciwe. Stwierdziła, że Wydział jest cały czas w kontakcie z Radą Dzielnicy, a zadania które są desygnowane do załatwienia są na bieżąco pilotowane. Powiedziała, że Rada Dzielnicy podjęła bardzo mądrą decyzję co do skomasowania środków i zrobienia ul. Konwaliowej w całości, gdyż ogłoszenie przetargu do jakiegoś fragmentu powoduje to, że kwoty uzyskiwane w przetargach na mniejsze fragmenty są wyższe, a większy zakres powoduje zawsze uzyskanie lepszej ceny wykonawcy.

Radny J. Zemło zauważył, że jeżeli chodzi o ul. Konwaliową, to wstępny kosztorys opiewa na kwotę 250 tys. zł, a Rada Dzielnicy Zawada otrzymuje rocznie 71 tys. zł więc będzie prawie 4 lata komasowania środków przez Radę Dzielnicy na to zadanie. Jednakże, jeżeli Miasto dołoży środki na realizację tego zadania, może to nastąpić wcześniej. Zauważył, że skoro to zadanie ma być realizowane na koniec tego roku, bądź z początkiem przyszłego roku, a dwie transze Rady Dzielnicy dają 140 tys. zł, to być może warto byłoby dołożyć brakujące środki z budżetu Miasta i zrealizować to szybciej. Zapytał, czy to zadanie w jakiś sposób będzie współfinansowane przez Miasto, czy będzie się czekać na realizację tej inwestycji 4 lata?

Prezydent Miasta pan M. Kieca poprosił, aby nie szerzyć kłamstw i wierutnych bzdur owijanych w jakieś piękne zakamuflowane słowa, że Prezydent Kieca gdzieś wygrał, przegrał i coś gdzieś nie będzie robione. Stwierdził, że jest to wierutna bzdura, gdyż Prezydent został wybrany w demokratycznych wyborach i służy wszystkim mieszkańcom niezależnie od wyniku do następnych wyborów. Powiedział, że taka była i jest jego praktyka. Zauważył, że być może radnego J. Zemło boli to, że akurat drugi radny z Zawady pan J. Czyżak umie przyjść, spokojnie porozmawiać, skonsolidować Radę Dzielnicy, znaleźć środki. Dodał, że właśnie na wniosek radnego J. Czyżaka i dzięki rozmowom, o których mówił na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej(...) i przez pół godziny mówiono o przeniesieniu kapliczki i o ul. Konwaliowej dlatego należy szanować czas innych, a przecież istnieje możliwość przejrzenia zapisów protokołu, gdyż tam było jasno powiedziane, jakie są deklaracje Prezydenta Miasta i co zrobił radny J. Czyżak. W związku z powyższym nie będzie się już nikt do tego odnosił, gdyż załatwiono tę sprawę

na komisji w trybie roboczym.

Radny J. Zemło stwierdził, że faktem, jest iż Prezydent Miasta najmniej głosów dostał w Zawadzie. Powiedział, że zgodnie z zapisem w pkt. 23 przedstawionej informacji „Po ustaleniu szacunkowego kosztu proponowanej inwestycji okazało się, że przekracza on znacznie środki przeznaczone na cel z Rady Dzielnicy Zawada. Wobec powyższego zdecydowano, że wykonanie przedmiotowego zadania zostanie przesunięte na rok następny, kiedy możliwe będzie dofinansowanie Przebudowy ul. Konwaliowej kolejnymi środkami Rady Dzielnicy”, więc mówiący nie widzi żadnej rozbieżności w stosunku do tego co wcześniej powiedział, a tym co jest zapisane w dokumencie.

Radny J. Czyżak powiedział, że uzgodniono z Radą Dzielnicy, iż środki tegoroczne Rady Dzielnicy w wysokości 52 tys. zł i środki z roku następnego będą przekazane na to zadanie, a jej przebudowa zostanie dokonana w całości, gdyż resztę środków dołoży Miasto. Natomiast jeżeli chodzi o kapliczkę, to należy znaleźć inną działkę. Dodał, że taka jest w pobliżu kapliczki, jednak ma nieuregulowany stan prawny.

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że radny J. Zemło powinien pamiętać, iż kosztorys inwestorski to jedna rzecz, a cena którą się uzyska w przetargu to druga rzecz. W związku z powyższym te emocje i posługiwanie się cały czas kwotą 250 tys. zł jest przedwczesne.

Radna T. Rybka powiedziała, że środki zapisane w pkt 6.4 rezerwa dotyczące Dzielnicy Wilchwy zmieniły przeznaczenie, gdyż 26.07.2011r. ustalono na spotkaniu Rady Dzielnicy, iż kwota 6.000 zł zostanie przeznaczona na urządzenie placu zabaw przy ZSP nr 2.

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że musiało to być troszeczkę później aniżeli w lipcu dlatego w dalszym ciągu jest zapis – rezerwa. Dodała, że nie ma uchwały Rady Dzielnicy przy sobie, ale na pewno jest już w Wydziale.

Radna T. Rybka powiedziała, że jeżeli chodzi o zadanie 16 – Przebudowa istniejącego odcinka i budowa nowej drogi dojazdowej do kościoła na os. 1 Maja w Dzielnicy Wilchwy - to środki w kwocie 47 tys. zł na to zadanie zostały w całości przekazane przez Radę Dzielnicy i są one już od roku 2009. W związku z powyższym poprosiła, aby uszczegółowić tę informację i zapisać, że środki pochodzą z roku 2009 oraz że zostały przekazane przez Radę Dzielnicy.

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że to są wnioski techniczno-budżetowe i nie bardzo daje się to tak uszczegóławiać, gdyż środki które przechodzą z roku na rok automatycznie wchodzi do budżetu bieżącego. Stwierdziła, że nikt tych środków nie zabiera, one nadal są na danym zadaniu i w tym momencie nie ma znaczenia czy one są z 2007 czy innego roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że informacyjnie w nawiasie można napisać, że środki pochodzą z któregoś roku.

Radna T. Rybka powiedziała, że właśnie jej o to chodzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że gdy radni będą takie informacje czytać na komisjach, to widząc takie rzeczy mogą zgłaszać swoje uwagi, aby dane kwestie zostały uzupełnione do sesji, a na sesji będzie już uzgodniony tekst z radnymi czy dzielnicami.

Radny A. Króliczek powiedział, że nie chciałby, aby powstał pewien obraz, iż Rada Dzielnicy Radlin II nie docenia tego, co się na dzielnicy dzieje. Jednakże ta dzielnica jest specyficzna, gdyż można powiedzieć, iż w jednej dzielnicy znajdują się dwie dzielnice tzn. Radlin II Dolny i Radlin II Górny. Stwierdził, że pan L. Kolorz ma do czynienia z całą dzielnicą i przychodzą do niego ludzie z różnymi problemami i trudno im wytłumaczyć, iż są konkretne potrzeby i trzeba pieniądze przeznaczyć np. na szkoły. Powiedział, że dzielnica ma problemy z wodami, drogami, z kanalizacją, a ludzie pozostają w pewnym przeświadczeniu.

Radny M. Balcer zapytał, czy odbyło się spotkanie z Nadleśnictwem w sprawie drogi przy lesie na Grodzisku?

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz odpowiedziała, że tak. Stwierdziła, że sprawy z Nadleśnictwem są uzgodnione, a obecnie trwają czynności związane z podziałem terenów. Gdy to będzie uregulowane, będzie można ogłaszać przetarg na dokumentację.

Radny M. Balcer stwierdził, że miała zostać poszerzona droga od lasu na Grodzisku do Markłowic. Zostało zawarte odpowiednie porozumienie z Gminą Markłowice, a nasze SKM miały to wykonywać. Jednakże okazało się, że szerokość tej drogi to 4m i nie ma terenu, aby tę drogę poszerzyć.

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że to nie jest zadanie prowadzone przez Wydział IAG, być może prowadzą to SKM. Jednakże nie jest to przedmiotem omawianej informacji.

Nikt więcej w tym punkcie nie zabrał głosu.

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił dwudziestopięciominutową przerwę (od godz. 10.50 do 11.15).

Po przerwie wznowiono obrady.

Ad 7.

Podjęcie uchwał:

- a) Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Wodzisławia Śląskiego na rok 2011. Zreferował pan Tadeusz Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu. Dodał, że uchwała zawiera zmiany polegające na:

- zwiększeniu dochodów własnych o kwotę 29.397 zł i zwiększeniu wydatków o tę kwotę na zadanie System Informacji Przestrzennej;
- zwiększeniu wydatków o kwotę 244.000 zł z przeznaczeniem na budowę linii sortowniczej odpadów komunalnych zmieszanych etap II i zmniejszeniu wydatków o kwotę 339.000 zł z ww. zadania;
- zwiększeniu wydatków o kwotę 93.500 zł na przebudowę sanitariatów w Muzeum w Wodzisławiu Śląskim;
- zwiększeniu wydatków o kwotę 86.500 zł z przeznaczeniem na zadania zabudowa punktów oświetleniowych;
- zwiększeniu dotacji na zadania bieżące o kwotę 103.305 zł z przeznaczeniem na dotację dla samorządowej instytucji kultury Wodzisławskie Centrum Kultury;
- dokonaniu zmiany zadania inwestycyjnego, które dotychczas nazywało

się „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu eInclusion” na zadanie o nazwie „Nowe wyzwania – nowe możliwości. Informatyzacja Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego”. Zauważył, że dochody i wydatki na tym zadaniu ulegają zmniejszeniu o kwotę 1.027.894, ponieważ wydatki ulegną zwiększeniu w latach następnych.

Poinformował, że po tych zmianach dochody budżetu Miasta wynoszą 129.455.593 zł, z czego dochody bieżące wynoszą 105.648.079 zł, natomiast wydatki budżetu Miasta określa się na kwotę 148.404.983 zł z czego wydatki bieżące 105.128.305 zł, które są mniejsze od dochodów bieżących o kwotę 519.774 zł. Dodał, że wydatki majątkowe wynoszą 43.276.678 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy są pytania do przedmiotowej uchwały?

Pytań nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej złożył wniosek, aby połączyć dwa zadania tj. budowa oświetlenia chodnika łączącego os. Piastów blok nr 11 z osiedlem XXX-lecia blok nr 75 i 76 oraz budowa oświetlenia chodnika między blokiem nr 79 i 80 XXX-lecia w kierunku ul. Mieszka w jedno zadanie o brzmieniu: „Budowa oświetlenia chodnika łączącego os. Piastów blok nr 11 z osiedlem XXX-lecia blok nr 75 i 76 oraz chodnika między blokiem nr 79 i 80 XXX-lecia w kierunku ul. Mieszka na kwotę 45 000 zł”, natomiast kwotę 33 000 zł z zadania dot. budowa oświetlenia chodnika między blokiem nr 79 i 80 XXX-lecia w kierunku ul. Mieszka przenieść na modernizację schodów na ul. Matuszczyka.

Radna T. Rybka zapytała, czy kwota w wysokości 45 tys. zł jest wystarczająca na realizację tych dwóch zadań?

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że proponuje, aby zrealizować oświetlenie do kwoty 45 tys. zł. Dodał, że jest po rozmowie z Prezydentem Miasta i jeżeli zabraknie środków na to zadanie, to Spółdzielnia Mieszkaniowa ROW je dofinansuje.

Radny R. Zalewski zapytał, czy zadanie związane z budową oświetlenia będzie realizowane w tym roku, czy jest to jakaś forma projektu?

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak powiedział, że Miasto posiada opracowaną dokumentację z pozwoleniem na budowę na oba zadania, w związku z tym jest to kwestia ogłoszenia przetargu, jeżeli ta kwota zostanie uchwalona w budżecie Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o przegłosowanie wniosku przez niego złożonego.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła wniosek złożony przez Przewodniczącego Rady Miejskiej (ilość głosów: za- 21).

Uchwała Nr XIII/110/11 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Wodzisławia Śląskiego na 2011 rok została podjęta (ilość głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących -3).

- b) Uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Wodzisławia Śląskiego na lata 2011-2024. Zreferował pan Tadeusz Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że wszystkie przedstawione zmiany w budżecie Miasta Wodzisławia Śl., które skutkują wydatkami w latach następnych znajdują się w ww.

uchwale. Poinformował, że wprowadza się zmianę polegającą na dodaniu przedsięwzięcia majątkowego pt. Przebudowa ulicy Konwaliowej w latach 2011-2012. Dodał, że łączny nakład finansowy na to zadanie wynosi 252.000 zł, z czego 52.000 zł zostanie przeznaczone jeszcze w tym roku, z kolei 200.000 zł w roku 2012.

Pytań nie było.

Uchwała Nr XIII/111/11 w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Wodzisławia Śląskiego na lata 2011-2024 została podjęta (ilość głosów: za- 17, przeciw-0, wstrzymujących - 4).

- c) Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wodzisławskiemu. Zreferowała pani Janina Szymecka-Pysz Naczelnik Wydziału Inwestycji, Architektury i Geodezji.

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz powiedziała, że przedmiotowa uchwała była przedmiotem obrad Komisji w miesiącu sierpniu br. jednak na ostatniej sesji Rady Miejskiej została zdjęta z porządku obrad. Zauważyła, że uchwała jest konieczna, aby można było udzielić wzajemnej pomocy pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego, a w tym przypadku jest to pomoc dla Starostwa Powiatowego w zakresie aktualizacji mapy dla potrzeb Systemu Informacji Przestrzennej. Dodała, że nie zostały w miesiącu sierpniu br. zabezpieczone finansowanie tego zadania, natomiast w tej chwili finansowanie jest już zabezpieczone. W związku z powyższym zgłosiła autopoprawkę w §1 o następującej treści: „ Udzielić pomocy finansowej z budżetu Miasta Wodzisławia Śląskiego w formie dotacji celowej: w roku 2011 w kwocie 14.286,00 zł; w roku 2012 w kwocie 85.714,00 zł dla Powiatu Wodzisławskiego z przeznaczeniem na utrzymanie stanowisk potrzebnych do aktualizacji mapy cyfrowej dla obszaru miasta Wodzisławia Śląskiego”. Dodała, że kwota w wysokości 85.714,00 zł została zabezpieczona w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Poprosiła o przyjęcie przedmiotowej uchwały wraz z wprowadzoną autopoprawką.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że Komisja Strategii(...) oraz Komisja Budżetu wydały pozytywne opinie do projektu uchwały w tej sprawie. Zapytał, czy są pytania?

Radny R. Zalewski powiedział, że nie jest przeciwko udzielaniu pomocy finansowej jednostkom samorządowym, ale każdy ma swoje zadania własne do realizacji. Dodał, że powiat ma zadania własne gmina również. Dlatego uważa, iż nie powinno być tak, że miasto dopłaca do powiatu. Zauważył, że jest to przykład informatyzacji, która zamiast przynosić oszczędności przynosi dodatkowe koszty czyli 100.000 zł rocznie. W momencie kiedy głosowano nad tym zadaniem w celu wprowadzenia go do zadań inwestycyjnych takowej informacji nie było, a w tej chwili się ona pojawiła. Zauważył, że informatyzacja nie zawsze przynosi oszczędności, a często przynosi koszty.

Naczelnik Wydziału IAG pani J. Szymecka-Pysz odpowiedziała, że informatyzacja działa bardzo długofalowo, ale w następnych okresach czasu spowoduje ona wiele oszczędności. Przypomniała, że to co było podnoszone na komisjach, aby zorganizować zespoły, które miałyby aktualizować mapy w Urzędzie Miasta spowodowałyby tylko namnożenie się kosztów, ponieważ potrzebnych jest ok. 6-8 nowych stanowisk pracy. Zauważyła, że takowy zespół jest w Starostwie Powiatowym i trzeba go tylko dosilić pracownikami. W związku z tym mimo wydatkowania tych środków są to oszczędności, ponieważ będzie to raczej polegać na dodatkowym zatrudnieniu 2-3 osób. Nadmieniła, że w tej chwili jest trudno mówić o szczegółach, gdyż będą one znane dopiero,

kiedy zostanie zawarta umowa pomiędzy organami wykonawczymi Miasta i Powiatu.

Radny A. Króliczek powiedział, że wydaje mu się, iż każda forma budowania relacji pomiędzy Miastem a Powiatem powinna zaczynać się nie tylko od samych wspólnych inwestycji, natomiast już same oddolne inicjatywy różnego typu dogadywania się ludzi pomiędzy sobą powoduje to, że przychodzą czasy, że dziś Miasto przekazuje jakieś środki finansowe do budżetu Powiatu, a za jakiś czas Miasto będzie prosić Powiat, aby zrealizował dla Miasta jakieś inwestycje. Powiedział, że wydaje mu się, że relacje Miasta z Powiatem są różne i uważa, że należy współpracować z powiatem wodzisławskim.

Radny E. Chłapek zauważył, że w tekście projektu uchwały powinno być (...) Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego (...), a nie Wodzisławia Śl. Poprosił, aby to poprawić.

Uchwała Nr XIII/112/11 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wodzisławskiemu została podjęta (ilość głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących.-2).

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że podziela uwagę radnego R. Zalewskiego i Rada Miejska będzie przyglądać się prowadzeniu tego systemu, gdyż z budżetu Miasta zostały na to wydane duże środki finansowe.

- d) Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego (dot. skargi Państwa Herminy i Alojzego Kiermaszek).
Zreferowała pani G. Pietyra Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała, że Państwo Kiermaszek skarżą się na bezprawne przejęcie przez Miasto ich gruntu pod drogę. Dodała, że tę skargę skierowali do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, z kolei ABW zgodnie z kompetencją przekazała skargę do rozpatrzenia Radzie Miejskiej Wodzisławia Śl. Poinformowała, że Państwo Kiermaszek są właścicielami działki o numerze 161/55 i twierdzą, że została ona bezprawnie zabrana pod drogę dojazdową. Jednakże z dokumentacji wynika, że droga jest usytuowana na działce o numerze ewidencyjnym 44. W związku z powyższym skarga została rozpatrzona przez Komisję Rewizyjną jako bezzasadna. Następnie mówiąca odczytała uzasadnienie do przedstawionego stanowiska. Zapytała, czy są pytania?

Radny J. Zemło zapytał, czy zapoznano się z materiałami, które są w posiadaniu Państwa Kiermaszek? Dodał, że w dniu dzisiejszym otrzymał od Pana Kiermaszka mapę, zgodnie z którą na tej działce nie ma drogi. Powiedział, że nie wnika w meritum, czy ta droga tam jest, czy nie. Mówiący zapytał, czy Komisja wysłuchała uwag Państwa Kiermaszek oraz zapoznała się z dokumentacją w sprawie. Zauważył, że z informacji radnych z Kokoszyce wynika, iż odbyła się tam również wizja lokalna. W związku z powyższym zapytał, czy Komisja Rewizyjna również uczestniczyła w tej wizji lokalnej? Nadmienił, że jeżeli są takie rozbieżności to proponuje, aby zaprosić Pana Kiermaszka na sesję Rady Miejskiej, aby miał możliwość przedstawienia swojego stanowiska. Powiedział, że zawsze strony miały możliwość wypowiedzenia się w sprawie.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała, że Komisja Rewizyjna jest w posiadaniu całej dokumentacji zgromadzonej przez Urząd Miasta w tym temacie. Dodała, że z dokumentacji wynika, iż przedmiotową sprawę prowadzi też Kancelaria Prawna i chyba jeszcze żaden wyrok w tej sprawie nie zapadł oraz zawiera oświadczenie Państwa Kiermaszek: „Jesteśmy właścicielami gospodarstwa rolnego, w skład którego wchodzi między innymi parcela nr 161/55, mapy 4, obręb Kokoszyce” W związku z powyższym jednoznacznie wynika, że nie są oni właścicielami

wydzielonego gruntu o numerze 44. Zauważyła, że jeżeli są rozbieżności pomiędzy mapami, które posiada Komisja Rewizyjna a Państwo Kiermaszek, to już nie jest sprawa Komisji, a Kancelarii Adwokackiej, która powinna podjąć dalsze czynności w sprawie.

Radny J. Zemło powiedział, że z wypowiedzi Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej wynika, iż żadne definitywne decyzje jeszcze nie zapadły i sprawa nie jest do końca uregulowana. W związku z powyższym zapytał, dlaczego Rada Miejska ma uznać skargę za bezzasadną, jeżeli sprawa jest w toku? Nadmienił, że Państwo Kiermaszek poinformowali go, iż nikt z nimi w tej sprawie nie rozmawiał.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała, że z dokumentacji, którą Komisja Rewizyjna otrzymała nie wynika, aby Państwo Kiermaszek byli właścicielami gruntu o numerze 44.

Radny A. Króliczek powiedział, że nie wie, jakie są prowadzone jeszcze dochodzenia w tej sprawie, natomiast są rzeczy niedopuszczalne, aby ktoś komuś drogę zaorywał, a tym bardziej, że widnieje to jako grunt pod hasłem DR i jest własnością Miasta. Zauważył, iż będzie popierał stanowisko Komisji Rewizyjnej. Dodał, że Miasto powinno w jednoznaczny i kategoryczny sposób pokazać swoje stanowisko w tym temacie, aby więcej takie sytuacje nie miały miejsca.

Radny J. Wyleżych powiedział, że czegoś tutaj nie rozumie, a mianowicie czy Rada Miejska może tę sprawę uznać jako skargę na Prezydenta Miasta, gdyż w tej sytuacji jest to ewidentne postępowanie cywilne? Dodał, że Państwo Kiermaszek powinni zwrócić się do Sądu o rozstrzygnięcie tego sporu. Nadmienił, że dziwi się, że powyższą sprawę ma rozpatrzyć Komisja Rewizyjna, ale skoro tak się już stało, to uważa, iż ww. Komisja powinna się trzymać stanowiska, które wypracowała. Poinformował, że należy uznać skargę za bezzasadną, a Państwa Kiermaszek poinformować, że są inne właściwe organy do rozpatrzenia przedmiotowej sprawy.

Radny J. Zemło powiedział, że jest daleki od jakiegokolwiek wyrokowania, a jedynie zapytał, czy ktokolwiek rozmawiał z Panem Kiermaszkim. Dodał, że Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała, że zapoznała się tylko z dokumentacją, która jest w Urzędzie Miasta, a nie wysłuchano Pana Kiermaszka. Jednakże mówiący uważa, iż powinna tutaj zostać zachowana zasada drugiej strony. Powiedział, że nie wątpi w bezstronność Komisji Rewizyjnej, ale formalnie powinna ona być utrzymana. Zauważył, że uważa, iż Pan Kiermaszek powinien zostać przesłuchany.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała, że z Panem Kiermaszkim rozmawiano wielokrotnie i tutaj też są dokumenty potwierdzające ten fakt. Dodała, że z rozmów nic nie wynika i racja jest po stronie Urzędu Miasta.

Radny J. Zemło powiedział, że rozumie i zgadza się, ale chodzi mu o jedną rzecz. Jeżeli jedna strona dysponuje mapami innymi niż strona druga, wypadałoby wysłuchać i zapytać, co wnosi do tej sprawy Pan Kiermaszek.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała, że działka o numerze ewidencyjnym 44 zgodnie z istniejącą dokumentacją znajdującą się w Starostwie Powiatowym już w 1890 roku znajdowała się w matrykule bez wykazu. Natomiast na podstawie decyzji Wojewody Śląskiego w 1994 roku stała się z mocy prawa własnością Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Przewodnicząca Rady Miejskiej powiedział, że Komisja Rewizyjna jest 5 osobowa, ale może zwiększyć ilość członków do 10-11. Dodał, że każdy z radnych wypracuje sobie własną metodę rozpatrywania skarg, natomiast póki co Komisja Rewizyjna swoją metodę już wypracowała.

Zauważył, że każdy radny ma możliwość zapoznania się ze wszystkimi dokumentami w sprawach, przeprowadzenia rozmów z osobami skarżącymi, a na sesji może zgłosić swoje wnioski. Nadmieniał, że to czy Komisja wypracowała słuszne czy nie stanowisko Rada Miejska wyrazi w głosowaniu.

Radny A. Króliczek powiedział, że jest zbulwersowany całą tą sytuacją. W związku z powyższym zapytał, co Prezydent Miasta zrobi w stosunku do Pana Kiermaszka? Dodał, że jego zdaniem Pan Kiermaszek powinien ponieść konsekwencje łącznie z przywróceniem do stanu pierwotnego tej drogi i zapłaceniem odszkodowania tym osobom, które przez ten okres czasu nie mogły korzystać z tej drogi. Poprosił, aby pilnować interesów Miasta.

Radny E. Chłapek powiedział, że Pan Kiermaszek twierdzi, iż z działki 161/55 zabrano mu aktualnie drogę, która posiada numer ewidencyjny 44. Pan Kiermaszek zaorał tę działkę, utrudniając mieszkańcom dojazd do działek i lasu. W związku z tym mieszkańcy wystąpili do Prezydenta Miasta o zajęcie stanowiska w sprawie. Dodał, że Prezydent Miasta polecił wytyczyć granice tej drogi i obciążyć kosztami za ich wytyczenie Pana Kiermaszka. Nadmieniał, że adwokat, który prowadzi sprawę cywilną Pana Kiermaszka też już praktycznie rozstrzygnął, ponieważ był w Urzędzie Miasta i sprawa się wyjaśniła, tzn. od 1890 roku droga tam prawnie była i jest. Zauważył, że te argumenty do Pana Kiermaszka nie docierają. Powiedział, że Pan Kiermaszek ma swoje zdanie na ten temat, swoją wizję drogi i uważa, że Prezydent Serwotka i inni przedmiotową drogę wytyczyli nielegalnie. Zauważył, że Komisja Rewizyjna zajęła się przedmiotową sprawą dlatego, że Pan Kiermaszek skierował pismo do ABW, a ABW skierowało dokumenty do Urzędu Miasta, który musiał zająć w tej sprawie stanowisko.

Na tym dyskusję zakończono.

Uchwała Nr XIII/113/11 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego została podjęta (dot. skargi Państwa Herminy i Alojzego Kiermaszek) (ilość głosów: za- 17, przeciw- 0, wstrzymujących -3, nieobecny na sali - M. Balcer).

- e) Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego (dot. skargi Pana Tomasza Prokopa). Zreferował pani Grażyna Pietyra Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała, że Pan Prokop napisał skargę na Prezydenta Miasta w sprawie pobierania opłat w strefie płatnego parkowania tj. na rynku, gdzie też ma swoją nieruchomość. Dodała, że zgodnie z podjętą uchwałą przez Radę Miejską w dniu 29 kwietnia 2010 roku na rynku pobierane są opłaty od wszystkich parkujących, natomiast Pan Prokop takiej opłaty nie chce ponosić. Zauważyła, że Pan Prokop napisał pismo do Urzędu Miasta załączając koncepcję reorganizacji ruchu w centrum, w której właściciele nieruchomości, osoby prowadzące działalność gospodarczą mieliby zostać zwolnieni z opłat za parkowanie. Poinformowała, że Komisja Rewizyjna nie jest od zajmowania stanowiska w sprawie wprowadzania reorganizacji ruchu w centrum, w związku z tym uznała skargę za bezzasadną.

Radny R. Zalewski powiedział, że wielu radnych zna Pana Prokopa, który mieszka w okolicach rynku i jest właścicielem dwóch kamienic. Dodał, że jedna z tych kamienic zabudowana jest przy Rynku blisko ul. Konstancji obok której znajduje się grunt 6 m², który jest również jego własnością. Zauważył, że w tej chwili ten grunt jest wykorzystywany pod drogę. Poinformował, że sprawa dotyczy przede wszystkim tego, iż w kamienicy przy ul. Konstancji Pan Prokop ma swój garaż, który zastawiany jest przez inne samochody, co uniemożliwia mu do niego wjazd. W związku z tym zaparkował samochód obok i Straż Miejska zostawiła mu za wycieraczką informacje

o ukaraniu. Z informacji, jakiej udzielił mówiącemu Pan Prokop wynika, że w informacji pozostawionej przez Straż Miejską nie było dokładnej instrukcji co należy zrobić. Pan Prokop zgłosił się do Straży Miejskiej po obowiązującym terminie i została mu nałożona kara w wysokości 30 zł. Mówiący powiedział, że zastanawia się, czy miasto Wodzisław Śl. stać, aby taką błahą sprawę za 30 zł, którą można załatwić polubownie zajmowała się Komisja Rewizyjna, aby były produkowane dziesiątki, a może nawet setki kartek papieru. Wspomnieć należy, iż jeden z krewnych Pana Prokopa był opisany w książce Pana Hojki, więc nie można powiedzieć, że nie jest to osoba związana z Wodzisławiem. Zapytał, czy mieszkańców będzie się traktować jak potencjalnych oszustów? Dodał, że uważa, iż można by się zastanowić, gdyż jest tu kwestia miesięcznych opłat, które uiszczają mieszkańcy rynku i okolic. Zauważył, że przedmiotowa sprawa pokazuje, iż konieczne jest dokonanie w tym zakresie pewnych zmian, bo przecież mieszkańcy na osiedlach nie płacą za parkingi. W związku z powyższym, dlaczego mieszkańcy, którzy mieszkają na rynku, bądź w okolicy co miesiąc muszą uiszczać opłaty. Powiedział, że wydaje mu się, iż jest to kwestia, nad którą można się zastanowić. Zapytał, czy naprawdę jest tutaj potrzeba produkowania tylu pism, tylu materiałów, uzasadnień w tej sprawie, którą można załatwić polubownie? Zauważył, że można by również porozumieć się z Panem Prokopem, aby te 6 m² stało się jego miejscem parkingowym.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że radny R. Zalewski wraca do sprawy, którą omawiano na sesji podczas podejmowania uchwały w sprawie stref płatnego parkowania, która wszystkich obowiązuje. Zauważył, że jeżeli radny ma uwagi do tej uchwały, to może przedstawić projekt uchwały z propozycjami zmian do ww. uchwały, oczywiście po jej sprawdzeniu co do jej zasadności i zgodności z prawem Radzie, a który zostanie przez Radę przyjęty bądź odrzucony. Mówiący powiedział, że zapoznał się z przedmiotową sprawą, rozmawiał z Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej i okazało się, że Pan Prokop nie jest właścicielem gruntu o pow. 6 m². Dodał, że toczy on spór z Wojewodą o odszkodowanie za grunt, który Miasto przejęło pod drogę miejską. Zauważył, że Pan Prokop może wejść na drogę sądową i Sąd sprawę rozstrzygnie. Poinformował, że rozmawiał z mieszkańcem Rynku, który złożył ustną skargę dotyczącą działalności Straży Miejskiej, a mianowicie, według tego Pana strażnicy miejscy nie robią nic wokół strefy płatnego parkowania. Nadmienił, że według tego Pana każdy parkuje jak chce i gdzie chce. Dodał, że mieszkaniec prosił, aby wzmocnić w okolicy rynku patrol Straży Miejskiej. Stwierdził, że jeżeli chodzi o kwestię zmiany uchwały, to wiadomym jest, że z czasem pogląd się zmienia na co niektóre sprawy, dlatego jeżeli jest konieczność dokonania zmian już w podjętych przez Radę Miejską uchwałach, radny może przedstawić Radzie nowy projekt uchwały w danej sprawie.

Radna I. Kalinowska powiedziała, że była członkiem zespołu powołanego przez Komisję Rewizyjną do rozpatrzenia tej skargi. Dodała, że zaproszono Pana Prokopa do wzięcia udziału w posiedzeniu tego zespołu, na które Pan Prokop się nie pofatygował. Zauważyła, że z radnym S. Stachoniem chcieli przejść na ul. Konstancji i zobaczyć grunt o pow. 6 m². Dodała, że w tym momencie formalizmem posługuje się Pan Prokop, a nie Komisja Rewizyjna, gdyż ona rozpatrzyła skargę zgodnie z przepisami.

Radny R. Zalewski powiedział, że Pan Prokop przedstawił mu dokumenty, które wskazywały, iż on jest właścicielem gruntu o pow. 6 m².

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że szkoda, iż radny Zalewski nie zapoznał się z dokumentami, które są w gminie.

Radny R. Zalewski powiedział, że tylko stwierdza fakt.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że radny stwierdza fakt jednostronnie. Zapytał, czy radny zapoznał się z dokumentami, które posiada Komisja Rewizyjna w tej sprawie?

Radny R. Zalewski powiedział, że widział dokumenty, z których wynikało, że Pan Prokop jest właścicielem gruntu o pow. 6 m², co nie uprawnia go do parkowania w tamtym miejscu, ponieważ grunt ten ma nieforemny kształt i samochód się tam nie zmieści. Zauważył, że chodzi mu tutaj o podejście urzędników, gdyż takie sprawy można załatwić polubownie, bez prowadzenia procedury skargowej.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej podziękowała radnemu R. Zalewskiemu za bezcenne uwagi i wiedzę, której Komisja Rewizyjna nie posiada, gdyż nie ma tego w dokumentach. W związku z powyższym zaprosiła radnego R. Zalewskiego do pracy w Komisji Rewizyjnej, gdyż jego udział będzie bezcenny. Dodała, że Pan Prokop poinformował w swoim piśmie, iż w składzie powołanego przez Komisję Rewizyjną zespołu do rozpatrzenia jego skargi, nie ma radnych, którzy podjęli działania w sprawie i uważa swój udział w posiedzeniu tegoż zespołu w dniu 05.09.2011r. za bezcelowy.

Radny A. Króliczek powiedział, że jest mu bardzo przykro słuchać, że Pan Prokop ma problem z tytułu parkowania. Dodał, że podziela zdanie radnego R. Zalewskiego, iż są to osoby, które mają wielkie zasługi dla miasta Wodzisławia Śląskiego. Zauważył, że jeszcze nie skończył swojej wypowiedzi, w związku z tym zapytał, czy radni pozwolą mu ją skończyć?

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że każdy ma swoje poglądy i ma prawo je powiedzieć, natomiast nikt z nimi nie musi się zgadzać, ale wysłuchać powinien.

Radny A. Króliczek powiedział, że rozumie po części argumentację Pana Prokopa, natomiast przed chwilą występował w sprawie podobnej, gdzie uważał, iż Pan Kiermaszek zaorując grunt miejski popełnił przestępstwo i podobnie jest w tej sprawie, czy mu się to podoba, czy nie będzie głosować za przedstawionym stanowiskiem Komisji Rewizyjnej. Dodał, że prawdopodobnie będzie się musiał z tego tłumaczyć niejednokrotnie przy różnego rodzaju spotkaniach. Zauważył, że chodzi tutaj o konkretne podejście do pewnych spraw.

Na tym dyskusję zakończono.

Uchwała Nr XIII/113/11 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego została podjęta (dot. skargi Pana Tomasza Prokopa) (ilość głosów: za-17, przeciw-2, wstrzymujących -2).

- f) Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i Remontowej w Wodzisławiu Śląskim i Zastępcy Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i Remontowej w Wodzisławiu Śląskim. Zreferowała pani Grażyna Pietyra Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała, że Pan Piliński skarży się na niedopełnienie obowiązków pracowniczych, łamania przepisów kpa, konstytucji i wiele jeszcze innych zarzutów, skarży się nawet na Policję, Prokuraturę, właściwie skarży się na wszystko. Dodała, że chodzi tutaj o to, że Pan Piliński miał zepsuty termostat na kaloryferach i ZGMiR termostat wymienił obciążając Pana Pilińskiego kosztem montażu urządzenia. Zauważyła, że Pan Piliński nie chciał zapłacić i zaczął wypisywać skargi do wszystkich instytucji jakie są możliwe. Poinformowała, że Komisja Rewizyjna powołała zespół kontrolny w składzie radna I. Kalinowska i radny

S. Stachoń w celu rozpatrzenia przedmiotowej skargi. Nadmieniła, że skarga została uznana za bezzasadną z uwagi na to, że Pan Piliński miał obowiązek za wymieniony termostat zapłacić.

Radny R. Zalewski zapytał, czy to była tylko kwestia opłaty za termostat, czy też jakieś kary finansowe?

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej odpowiedziała, że za termostat, a opłata za to urządzenie wynika z uchwały podjętej przez Wspólnotę Mieszkaniową nieruchomości przy ul. Żeromskiego 5.

Na tym dyskusję zakończono.

Uchwała Nr XIII/115/11 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i Remontowej w Wodzisławiu Śląskim i Zastępcy Dyrektora Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i Remontowej w Wodzisławiu Śląskim została podjęta (ilość głosów: za- 19, przeciw-0, wstrzymujących -1, nieobecny na sali - Cz. Rychlik).

- g) Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wodzisławiu Śląskim. Zreferowała pani Grażyna Pietyra Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała, że na ostatniej sesji Rady Miejskiej radni otrzymali materiały dotyczące przedmiotowej skargi. Dodała, że Prezydent Miasta na wniosek Przewodniczącego Rady Miejskiej stworzył zespół do konsultacji w tej sprawie. Zauważyła, że ze względu na szeroki zakres materiału Komisja Rewizyjna wyłączyła z postępowania skargowego kwestie dotyczące usługi fryzjerskiej. Nadmieniła, że Komisja Rewizyjna prowadzi kontrolę w MOPS-ie, dlatego też przedmiotową kwestią zajmie się podczas kontroli. Z kolei teraz Komisja Rewizyjna skupiła się tylko na samym fakcie przyznania świadczenia okresowego i po zasięgnięciu opinii okazało się, iż w tym programie, który był dla osób przeciw wykluczeniu społecznemu środkiem przysługiwały. Mówiąca powiedziała, że Pan Nalepa nie złożył żadnego wniosku i takie świadczenie pomimo tego, że mu przysługiwało, nie zostało przyznane. W związku z powyższym skargę należy uznać za bezzasadną.

Radny R. Zalewski powiedział, że materiały w tej sprawie, które otrzymali radni zawierają dosyć sporo potwierdzeń nieprawdy jeśli chodzi o działanie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, tj. strona 12, 11, 7, 6. W związku z tym zapytał, jak można stwierdzić, że ww. skarga jest bezzasadna skoro materiały, które posiadają radni mówią co innego oraz czy skarga może zostać bez rozpatrzenia?

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała, że z postępowania Komisja Rewizyjna wyłączyła te materiały ze względu na szeroki zakres, jednak zostaną one wzięte pod uwagę podczas kontroli w MOPS. Dodała, że protokół z kontroli MOPS zostanie przedstawiony na sesji Rady Miejskiej w miesiącu październiku br.

Nikt więcej w tym punkcie nie zabrał głosu.

Uchwała Nr XIII/116/11 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wodzisławiu Śląskim została podjęta (ilość głosów: za-18, przeciw-0, wstrzymujących-2, nieobecny na sali - Cz. Rychlik).

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że rozpatrywanie spraw związanych z Miejskim

Ośrodkiem Pomocy Społecznej bardzo długo trwają, dlatego wraz z Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej ustalono, że kontrola MOPS zakończy się 11 października 2011 roku.

Ad 7.

Przedstawienie wyników kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej pani G. Piertyra odczytała sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli rozliczenia środków finansowych wydatkowanych na 42. Dni Wodzisławia Śląskiego.

Nikt w tym punkcie nie zabrał głosu.

Rada Miejska przyjęła przedmiotowe stanowisko.

Ad 8.

Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się w dniu 31 sierpnia 2011 roku.

Radny J. Zemło powiedział, że na stronie 22 protokołu jest błąd, chociaż nie wyklucza, iż być może sam się przejęczył w swojej wypowiedzi, gdyż jest tam zapis, iż „...z przykrością stwierdza ale po miesiącu dalej ten stan faktyczny się utrzymuje...”, jednak z tego co pamięta sesji nie było w miesiącu lipcu, a w miesiącu czerwcu, dlatego ten zapis należałoby zmienić i wpisać „po dwóch miesiącach”

Protokół z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się w dniu 31 sierpnia 2011 roku wraz z wniesioną poprawką został jednogłośnie przyjęty (ilość głosów: za – 20, nieobecny na sali – Cz. Rychlik).

Ad 9.

Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że w dniu 20.09.2011r. odbył się Konwent Miast i Gmin Powiatu Wodzisławskiego, na którym omawiano kwestię dotyczącą połączenia Zakładów Opieki Zdrowotnej, na które mówiący został zaproszony, a wraz z zaproszeniem przesłano wyjaśnienia. Nadmienił, że również w tej sprawie wpłynęło do Rady stanowisko Prezydenta Miasta, z którym można zapoznać się w Biurze Rady Miejskiej. Następnie poinformował, że w dniu 29.09.2011r. odbędzie się sesja Rady Powiatu także w sprawie połączenia ZOZ-ów i jeżeli ktoś z radnych chciałby wziąć w niej udział, to serdecznie zaprasza. Mówiący poinformował, że pan T. Prokop napisał skargę do Wojewody Śląskiego do wiadomości Rady Miejskiej, w związku z odpowiedzią Prezydenta Miasta na jego pismo. Dodał, że z pismem można zapoznać się w Biurze Rady Miejskiej (pismo nr OR-IV.0004.00049.2011). Zauważył, że najprawdopodobniej Wojewoda tę skargę prześle do Rady Miejskiej. Następnie poinformował, że w dniu 06.10.2011r. o godz. 17.00 na sali 23 odbędzie się spotkanie z mieszkańcami w sprawie zalewiska Sakandrzkok. W związku z powyższym zaprosił wszystkich zainteresowanych na to spotkanie. Nadmienił, że na to spotkanie zaprosił Przewodniczących merytorycznych Komisji Rady Miejskiej.

Radny J. Zemło stwierdził, że wywiązała się na tej sesji niepotrzebna, emocjonalna wymiana zdań pomiędzy mówiącym a I Z-cą PM panem D. Szymczakiem. Powiedział, że z protokołu z poprzedniej sesji wynika, że już w miesiącu czerwcu br. mówił o wyrwie na ul. Hożej oraz o zabudowaniu tabliczek z nazwą ulicy i numerami domów ze względów bezpieczeństwa,

jednak nadal w tych tematach nic nie zostało zrobione. Stwierdził, że jeżeli widzi, iż drobne sprawy, które nie wymagają dużych nakładów finansowych są lekceważone, a mają bardzo duży wpływ na bezpieczeństwo nie są realizowane, to cały czas w imieniu mieszkańców będzie o nich mówił, aż do skutku. Dodał, że jeżeli będzie tak dalej, zacznie w te miejsca zapraszać dziennikarzy i z nimi rozmawiać. Stwierdził, że ma nadzieję, iż zostanie to w końcu wykonane, chociaż już na poprzedniej sesji I Z-ca PM pan D. Szymczak zapewnił mówiącego, że zostanie to wykonane, a jednak nic takiego się nie stało.

Radny A. Króliczek powiedział, że któryś raz z kolei chciałby poruszyć temat rzeki Leśnicy, Potoku Radlińskiego oraz funkcjonowania Oczyszczalni Ścieków w Pszowie, gdyż jest to bardzo ważny temat dla mieszkańców Radlina II. Stwierdził, że gdy są duże opady deszczu, to dodatkowo przychodzi jeszcze duża fala wody i nie wiadomo skąd. Mówiący dopytuje o to wszystkich. Nadmienił, że jeden z radnych powiatowych wystosował zapytanie do Starosty Powiatu i otrzymał odpowiedź, z której wynika, iż najprawdopodobniej występują przekroczenia w zrzucie wody z Oczyszczalni Ścieków z Pszowa. Dodał, że z tego pisma wynika również, iż najprawdopodobniej zostanie wszczęta procedura na nowe pozwolenie wodno-prawne dla tej oczyszczalni. W związku z powyższym poprosił, aby Prezydent Miasta wraz z odpowiednimi służbami mu podległymi zainteresował się tym tematem oraz w odpowiednim czasie poinformować o podjętych działaniach Radę Dzielnicy Radlin II. Powiedział, że w odpowiedzi Starosta również pisze, iż odległość między tą oczyszczalnią a dzielnicą Radlin II nie ma wpływu na podtapianie dzielnicy. Jednakże według mieszkańców ta oczyszczalnia wpływa na podtapianie dzielnicy. Stwierdził, że już o tym mówił, ale jeszcze raz podkreślił, iż dobrze się stało, że rzeka Leśnica została przekazana w zarząd Marszałka i wydawałoby się, że nie będzie już tym zainteresowane Miasto, a jednak Miasto dofinansowuje roboty na tej rzece i widać tego efekty. Mówiący poprosił, aby jeżeli miasta czy gminy korzystają z Potoku Jedłownickiego, a który według wiedzy mówiącego również jest już przekazany pod zarząd Marszałka, również powinny uczestniczyć w finansowaniu utrzymania tego cieku, aby nie było tylko tak, że miasto Wodzisław jest odbiorcą tej wody i ponosi konsekwencje. Stwierdził, że jeden z mieszkańców dzielnicy Radlin II otrzymał odpowiedź z Urzędu Miasta, w której pisze, iż rzeka ma różne tereny zalewowe i są planowane różnego rodzaju negocjacje z właścicielem rzeki czyli z Marszałkiem poprzez Śląski Zarząd Melioracji, aby takie tereny rozlewowe były w przeszłości wykonywane. Mówiący poprosił o więcej szczegółów w tym temacie, m.in. na jakim to jest etapie, gdzie to ma być robione i jak by to miało wyglądać. Mówiący poprosił, aby Miasto pomogło Śląskiemu Zarządowi Melioracji poprzez zagospodarowanie terenów miejskich posadowionych wzdłuż koryta rzeki. Stwierdził, że nie oczekuje teraz żadnej odpowiedzi, gdyż może otrzymać odpowiedź pisemną. Mówiący podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania Festynu Rodzinnego w Dzielnicy Radlin II, wszystkim zaproszonym gościom za udział, proboszczowi Parafii oraz księdzu dziekanowi Płonce.

PZD Stare Miasto pan E. Porwolik powiedział, że Rada Dzielnicy Stare Miasto zleciła wykonanie dwóch dokumentacji na oświetlenie ulic i zostało to wykonane, jednak ze względu ekonomicznych nie będzie to realizowane. Stwierdził, że obecnie znowu planuje się wykonanie dokumentacji. W związku z powyższym zapyta, czy obecnie można realizować już te zadania? Dodał, że w głównej mierze chodzi mu o ul. boczną Skrzyszowską i ul. Rzeczną, gdyż jest tam bardzo ciemno. Stwierdził, że mieszkańcy ul. bocznej Skrzyszowskiej poinformowali go, iż wykonanie tam oświetlenia zostało wstrzymane przez Prezydenta, aż do momentu wykonania dwóch dokumentacji. W związku z powyższym zapytał, co z tymi dokumentacjami będzie dalej?

Radny R. Zalewski w związku z wypowiedzią Pana Prezydenta dotyczącą przeniesienia Ośrodka Jazdy Konnej do Rogowa zapytał, czy ten Ośrodek ma służyć mieszkańcom Gminy-Miasta

Wodzisławia Śląskiego, czy mieszkańcom Gminy Gorzyce, a jeżeli mieszkańcom Gminy Gorzyce, to czy ta Gmina będzie również ponosiła ciężar finansowy związany z utrzymaniem tego Ośrodka? Zauważył, że pod uwagę nie tylko należy brać zysk ekonomiczny, ale należy również pamiętać o zysku społecznym. Następnie zawnioskował, aby autobus linii E-3 zatrzymywał się przy szpitalu w Wodzisławiu Śl. Zauważył, że w Rybniku są 4 przystanki dla tej linii, w Jastrzębiu 3, a w Wodzisławiu Śl. - 2, więc ten wniosek ma swoje uzasadnienie, tym bardziej, iż więcej mieszkańców Wodzisławia Śl. będzie mogło dojechać do Rybnika, czy Jastrzębia. Mówiący zapytał, ile w czerwcu br. zostało wypłaconych dodatkowych środków na płace w Urzędzie Miasta? Stwierdził, że dowiedział się, iż odbyła się delegacja do miasta partnerskiego Gladbeck. W związku z powyższym zapytał, kto wziął udział w tej delegacji i jakie są efekty tej delegacji oraz czy zostało sporządzone jakieś sprawozdanie z tej wizyty, z którym można byłoby się zapoznać? Powiedział, że jeżeli chodzi o chipowanie psów, to radni poprzedniej kadencji doskonale pamiętają, iż ten temat wywołał dużą dyskusję. W związku z powyższym zapytał, jakie do tej pory zostały poczynione wydatki na ten program chipowania psów oraz jakie dochody z tytułu opłaty od posiadania psa wpłynęły do kasy Miasta, jak i jakie koszty ponosi Miasto w związku z wyłapywaniem bezpańskich psów? Stwierdził, że ten temat jest o tyle ważny, iż za niedługo Rada Miejska będzie podejmowała uchwały podatkowe, dlatego należałoby tę kwestię rozeznaczyć, czy faktycznie opłata od posiadania psów jest zasadna. Następnie zauważył, że w ostatnim wydaniu Gazety Wodzisławskiej na jej ostatniej stronie znajduje się reklama związana z kampanią wyborczą Posła R. Zawadzkiego oraz K. Gadowskiego. W związku z powyższym zapytał, czy zostały ustalone jakieś zasady, że miejska gazeta na swoich łamach umieszcza ogłoszenia wyborcze oraz czy wszyscy parlamentarzyści, partie polityczne otrzymały informację, że można ogłoszenia wyborcze umieszczać w Gazecie Wodzisławskiej? Następnie zapytał, czy w dalszym ciągu Gazeta Wodzisławska jest gazetą miejską, czy jest to już prywatna gazeta? Jeżeli chodzi o odłączenie się Grodziska, o którym zapewne większość radnych dowiedziała się z informacji prasowych zapytał, jakie w tym kierunku będą podejmowane przez Urząd Miasta działania? Zauważył, że o tym problemie mówił niejednokrotnie radny M. Balcer, jednak jego wypowiedzi wśród radnych wywoływały salwy śmiechu, a obecnie okazuje się, iż nie jest to takie śmieszne.

Radny R. Południk zapytał, czy zgodne z prawem jest wywieszanie ogłoszeń wyborczych na słupie znajdującym się przy wjeździe do Urzędu Miasta skoro jest on przeznaczony na ogłoszenia urzędowe? Następnie zauważył, że z informacji jakie padły na jednej z Komisji, jeden z koni będących w posiadaniu MOSiR „Centrum” wymagał leczenia weterynaryjnego. W związku z powyższym zapytał, czy coś w tym kierunku zostało zrobione?

Radny M. Ganita stwierdził, że jakiś czas temu wybrał się na basen miejski mieszczący się na Wilchwach. Zauważył, że ku jego zaskoczeniu zobaczył, iż znajdują się tam materiały wyborcze kolegi partyjnego Pana Prezydenta M. Kiecy. Powiedział, że zapytał się pracownika basenu dlaczego takie materiały tam się znajdują, skoro według wiedzy posiadanej przez mówiącego zgodnie z ustawą o sprawowaniu mandatu posła czy senatora wszelkie agitowanie wyborcze w urzędach, tudzież w jednostkach organizacyjnych Urzędu Miasta, tj. szkołach itd. jest zakazane. Stwierdził, że uzyskał odpowiedź pracownika, iż na to ma zgodę, a wręcz jest taki nakaz bezpośrednio wydany przez Pana Dyrektora Bojko. Nadmienił, że jednak wiadomym jest, iż to Prezydent Miasta wydał odpowiednie wytyczne Panu Dyrektorowi. Powiedział, że w związku z tym stwierdził, iż skoro jedna partia Platforma Obywatelska ma prawo agitować w jednostkach organizacyjnych Urzędu Miasta, to również chciał przynieść na ten obiekt materiały wyborcze Posła Naszej Ziemi należącej do innej partii. Jednakże pracownik basenu stwierdził, iż absolutnie jest zakaz umieszczania materiałów wyborczych Posłów, czy też kandydatów na posłów, senatorów innej partii poza Platformą Obywatelską. W związku z powyższym mówiący zapytał, czy basen na Wilchwach jest w dalszym ciągu basenem miejskim, czy może prywatną

własnością Pana Prezydenta M. Kiecy? Stwierdził, że wygląda na to, że Pan Prezydent M. Kieca z Urzędu Miasta robi swój prywatny folwark i tak też traktuje Urząd Miasta, nie licząc się z nikim i z niczym. Powiedział, że po trupach Pan Prezydent próbuje pomagać swoim partyjnym kolegom. Zapytał, jakim prawem Pan Dyrektor Bojko, czy Pan Prezydent M. Kieca zezwalają na agitację wyborczą w tego typu obiektach?

Radny R. Południk stwierdził, że również poczuwa się do zabrania głosu w tej sprawie. W związku z powyższym zapytał radnego M. Ganity, w jakim dniu był na krytej pływalni i czy posiada materiały wyborcze, które się tam znajdowały?

Radny M. Ganita stwierdził, że materiały wyborcze może przynieść.

Radny R. Południk poprosił, aby Pan radny te materiały przedstawił.

Radny M. Ganita stwierdził, że zaraz może je przynieść.

Radny R. Południk stwierdził, że chętnie poczeka. Poprosił, aby radny przedstawił ten materiał wyborczy, gdyż jest zaniepokojony tym, co powiedział radny.

Radny M. Ganita stwierdził, że nie będzie teraz chodził, gdyż trwa sesja.

Radny R. Południk stwierdził, że jeżeli radny M. Ganita użyta tutaj tak bardzo ostrych sformułowań wobec urzędującego Prezydenta Miasta, to powinien przedstawić konkretny materiał, o którym wspomniał.

Radny M. Ganita stwierdził, że zrobi to po sesji.

Radny R. Południk poprosił, aby radny zrobił to w trakcie sesji.

Radny M. Ganita stwierdził, że radny R. Południk nie jest przełożonym mówiącego i nie będzie mu mówił co ma robić. Powiedział, że po sesji jeżeli będzie taka potrzeba przyniesie i przedstawi ten materiał wyborczy, gdyż ma go w samochodzie. Stwierdził, że na basenie obok kasy było kilkadziesiąt jak nie kilkaset takich materiałów wyborczych Pana Posła Zawadzkiego. Zauważył, że to już nie chodzi o to, gdyż szanuje Pana Posła i wie, iż wiele zrobił dla tej ziemi. Jednakże jako radny tej Ziemi, tego Miasta nie zgadza się, aby placówki Urzędu Miasta służyły jako instrumenty w wyborach, w żadnej kampanii wyborczej, chyba że zostaną wprowadzone jakieś równe zasady. Dodał, że pracownik basenu pokazał mu, iż pod ladą znajduje się kilka tysięcy sztuk materiałów wyborczych. Stwierdził, że radny R. Południk nie ma się co śmiać, tylko przejechać się na basen miejski na Wilchwach i zobaczyć co tam jest. Zauważył, że gdy przychodzą użytkownicy basenu i zabierają broszury one są na nowo uzupełniane. Mówiący ponowił swoje pytanie, jakim prawem Pan Prezydent M. Kieca wykorzystuje Urząd Miejski do celów politycznych?

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej pan I. Skupień wyraził swoje zaniepokojenie tonem wypowiedzi radnego M. Ganity. Stwierdził, że według niego, nie przesądzając jakie były fakty, rzucając tego typu oskarżenia również i mówiący oczekiwалby jakichś dowodów. Zauważył, że w innym wypadku całą wypowiedź radnego M. Ganity można uznać za dwuznaczną.

Radny M. Ganita stwierdził, że jeżeli Pan Wiceprzewodniczący pozwoli mu, to uda się do samochodu po te materiały wyborcze. Następnie radny wyszedł z sali.

II Zastępca PM pan E. Ogrodnik w odpowiedzi na zadane pytanie radnego R. Południka powiedział, że wszystkie konie są w dobrej formie, są objęte opieką weterynaryjną i nic im nie zagraża. Natomiast w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego powiedział, że już w miesiącu marcu 2011r. na posiedzeniu Komisji Oświaty(...) mówiący przedstawiał problemy związane ze stadniną, na tym posiedzeniu też stwierdzono, iż trzeba wziąć pod uwagę fakt, że miejsce, w którym się znajduje, ogranicza jej możliwości. Stwierdził, że główny opiekun koni zwrócił uwagę na fakt, iż można rozwinąć możliwości Ośrodka, jednak warunki, które są w stadninie” w Kokoszykach, na to nie pozwalają. Powiedział, że należy również pamiętać o kosztach, gdyż stadnina musi też zarabiać, a to również leży w interesie Miasta. Nadmienił, że rozważano również możliwość likwidacji tej stadniny i zbycia majątku trwałego. Powiedział, że rozważano możliwości lokalizacyjne Ośrodka w różnych miejscach, m.in. w Rybniku, mówiono o panu Kozielskim. Jednakże biorąc pod uwagę wszystkie możliwości okazało się, że najlepszym wyjściem jest umieszczenie tego Ośrodka u pana Kaczyny, gdyż tam są najlepsze warunki i możliwości dla rozwinięcia tej działalności. Następnie mówiący podziękował za wprowadzenie uchwały dotyczącej chipowania psów, gdyż dzięki temu, że jego pies został zachipowany nie musi się martwić, ponieważ gdy się zgubi, to łatwiej będzie go znaleźć.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej pan I. Skupień udzielił głosu Prezydentowi Miasta w związku z wypowiedzią radnego M. Ganity.

Prezydent Miasta pan M. Kieca stwierdził, że nie będzie się tak emocjonował tym tematem, gdyż nie ma czym, a sam mógłby zacząć tę wypowiedź od słów- jakim prawem Pan Panie Ganita używa takich oszczerstw pod adresem Prezydenta Miasta. Powiedział, że poprosi pracowników Biura Rady Miejskiej, aby szybko sporządzili odpis protokołu dotyczący właśnie tej dyskusji, gdyż jeżeli będzie jakakolwiek możliwość, bo mówiący nie wie, czy radny M. Ganita działa w jakimś sztabie wyborczym i jeżeli będzie taka możliwość odpowie za swoje oszczerstwa kierowane pod adresem mówiącego, gdyż radny jasno i twardo te oszczerstwa sformułował, dlatego też w tym temacie będzie chciał wystąpić w trybie wyborczym., a że sam nie działa w żadnym sztabie wyborczym nie wie czy będzie istniała taka możliwość. Stwierdził, że o sytuacji o której mówił radny M. Ganita, mówiący dowiedział się ok. pół godziny wcześniej od jednego z dziennikarzy, który przyszedł do niego i zapytał go, czy wie o takiej sytuacji na MOSiR. W związku z powyższym postanowił od razu sprawę wyjaśnić i przekazać ją do Miejskiej Komisji Wyborczej, która zajmuje się takimi sprawami. Nadmienił, że dodatkowo poprosił Naczelnik Wydziału Organizacyjnego panią J. Kamińską oraz Radcę Prawnego Urzędu o wstępne zajęcie się sprawą i rozeznanie czy doszło do karygodnego złamania zasad prowadzenia kampanii wyborczej. Stwierdził, że niezależnie od tego w jakiej kampanii brał udział, czy to np. w samorządowej, gdzie był bardziej zaangażowany, bo dotyczyła jego osoby, nigdy na terenie jednostek nie dochodziło do takich faktów i nigdy nikomu żadnych poleceń w tym zakresie nie wydawał. Powiedział, że jest tego pewien i świadomy, gdyż wie co robi, a jako przede wszystkim urzędujący Prezydent musi stać na straży prawa i wymagać jego przestrzegania zarówno od siebie jaki i od wszystkich podległych mu pracowników. W związku z powyższym w zakresie prawnym na pewno ta sytuacja zostanie wyjaśniona czy w ogóle i w jakim trybie doszło do złamania ordynacji wyborczej. Stwierdził, że jeżeli zostało złamane prawo, będą wtedy wyciągane odpowiednie konsekwencje. Następnie mówiący odpowiadając na pytanie radnego R. Południka dotyczące słupa ogłoszeniowego znajdującego się przy wjeździe do Urzędu Miasta powiedział, że na ostatniej sesji kilkakrotnie mówił o zarządzeniu Prezydenta Miasta dotyczącym miejsc, gdzie bezpłatnie można wieszać materiały wyborcze. W związku z powyższym w stosunku do wszystkich partii i ugrupowań politycznych, które umieszczają swoje materiały wyborcze nielegalnie będą wyciągane odpowiednie konsekwencje, a od egzekwowania tego jest m.in. Straż Miejska. Natomiast słup ogłoszeniowy przed Urzędem Miasta jest ogólnodostępny i rzeczywiście

pisze na nim „ogłoszenia urzędowe”, jednak ze względu na trwającą kampanię wyborczą powinno się zachować trzeźwy umysł i zimną krew, gdyż na tym słupie pojawiają się plakaty PO, jak i innych partii, ugrupowań i mówiący nie mówi o plakatach Posła Zawadzkiego. Stwierdził, że nie ma zamiaru co chwila zdzierać tych plakatów, gdyż za chwilę przyklejane są nowe plakaty i w Urzędzie niczym innym by się nie zajmowano, a jest wiele innych ważniejszych rzeczy. Powiedział, że w przypadku słupów ogłoszeniowych wszyscy są traktowani jednakowo i ma nadzieję, że jednak nikomu do głowy nie przyjdzie zaklejać plakatami obwieszczeń Komisarza Wyborczego, gdyż te obwieszczenia podlegają ochronie z mocy prawa. Natomiast w odpowiedzi na zapytanie radnego R. Zalewskiego dotyczące umieszczania ogłoszeń wyborczych w Gazecie Wodzisławskiej stwierdził, że Gazeta Wodzisławska jest gazetą miejską a nie prywatną, a jakie panują w niej zasady i ceny umieszczania ogłoszeń płatnych należy pytać Dyrektora WCK, gdyż tym właśnie on zajmuje się. Powiedział, że właśnie za stronę finansową i spięcie budżetu odpowiada Dyrektor WCK, dlatego radny R. Zalewski w tym temacie otrzyma niezwłocznie odpowiedź najprawdopodobniej z Działu Marketingu WCK. Dodał, że wykupić okładkę ma prawo każdy.

Radny R. Zalewski stwierdził, że jeżeli chodzi o Gazetę Wodzisławską, to tak samo w szkołach, domach kultury i innych obiektach miejskich, gdzie przyjęto zasadę jeżeli chodzi o kampanię wyborczą, iż żadne plakaty nie są w tych obiektach wywieszane. W związku z powyższym mówiący zapytał, czym się różni Gazeta Wodzisławska od obiektów miejskich, jeżeli chodzi o nośnik informacji? Zauważył, że zasada powinna być taka sama jeżeli chodzi o obiekty miejskie i gazetę miejską.

Radny R. Południk podziękował radnemu M. Ganicie za przedstawienie materiału o którym mówił. Mówiący zauważył jednak, że nie jest to materiał wyborczy, a materiał, który Biuro Posła R. Zawadzkiego kolportowało przed ogłoszeniem wyborów i dotyczy on bezpłatnych porad prawnych. Nadmienił, że o tym również mówi ogłoszenie w Gazecie Wodzisławskiej, o którym mówił radny R. Zalewski. Mówiący poprosił Prezydenta Miasta, aby uczulił swoich pracowników na pojawianie się tego typu materiałów w obiektach miejskich, gdyż również i on dzisiaj w budynku 4B Urzędu Miasta znalazł stricte materiał wyborczy ugrupowania radnego M. Ganity, a konkretnie chodzi o materiał wyborczy Posła A. Gawędy.

Radny M. Ganita stwierdził, że nie ma jego ugrupowania, gdyż nie należy do żadnej partii i nigdy nie należał. Powiedział, że hasło na tym materiale „Poseł na 6” to chyba już o tym świadczy, że to jest materiał wyborczy, a do tego te bezpłatne porady prawne. Stwierdził, że to jest agitacja wyborcza, a informacja pracownika basenu była jasna, że te ulotki znajdują się tam z polecenia Dyrektora Bojko, ale wiadomo, iż to również musiał zaakceptować Pan Prezydent, gdyż Dyrektor Bojko sam nie podjąłby takiej decyzji. Nadmienił, że tylko i wyłącznie powtarzał słowa pracownika basenu. Powiedział, iż uważa, że agitacja wyborcza nie powinna mieć miejsca w obiektach miejskich. Dodał, że jeżeli taka agitacja ma miejsce to przymknąłby oko, gdyby nie w tak kategoryczny sposób spotkał się z odmową przyjęcia materiałów wyborczych czy też promocyjnych innego kandydata

Prezydent Miasta pan M. Kieca zwrócił się do przedmówcy z apelem, aby nie rozpowszechniał kłamstw twierdząc, że agitacja wyborcza na terenie jednostek Urzędu jest robiona za zgodę mówiącego, czy też tego typu rzeczy. Stwierdził, że nie życzy sobie i wyprasza, gdyż nie wydał żadnych zgód, żadnych poleceń w tym zakresie. Powiedział, że jeżeli radny M. Ganita ma dowody na to, że mówiący wydawał jakiegokolwiek polecenia Panu Dyrektorowi, to należy je przedstawić czy też poprosić tutaj Dyrektora. Zauważył, że radny M. Ganita stworzył sobie pewien wywód logiczny i na podstawie tego mówiący zakłada, iż radny chce się znaleźć w gazecie

czy ugrupowaniu, które reprezentuje.

Radny M. Ganita stwierdził, że nie wypowiada kłamstw i podczas tych obrad nie powiedział żadnego kłamstwa. Powiedział, że jedynie przekazał informację jaką uzyskał od pracownika basenu. Zauważył, że fakty są takie, iż materiały promocyjne, może nie wyborcze, znajdują się na basenie. Fakty są takie, że pracownik basenu odmówił mówiącemu przyjęcia materiałów wyborczych innego kandydata, czy innych kandydatów. Dodał, że fakty są takie, iż Pan Dyrektor Bojko, którego bezpośrednim przełożonym jest Pan Prezydent M. Kieca wyraził na to zgodę. Stwierdził, że nie wierzy w to, iż bez chociażby pozwolenia Pana Prezydenta, Pan Dyrektor Bojko dopuściłby się takiej praktyki.

Prezydent Miasta pan M. Kieca stwierdził, że radny M. Ganita mówił o faktach, których tutaj nie ma. Powiedział, że fakt jest jeden, a mianowicie mówiący jest bezpośrednim przełożonym, czy też sprawuje nadzór jako Prezydent nad MOSiR-em poprzez II Z-cę Prezydenta Miasta i to są fakty instytucjonalne, organizacyjne ujęte w Zarządzeniu oraz opisane w wewnętrznych regulacjach Urzędu. Stwierdził, że radny zgłosił sytuację, która zaistniała na terenie jednostki podległej mówiącemu, a jego obowiązkiem, szczególnie w trakcie kampanii, jest tą sytuację wyjaśnić, gdyż taka sytuacja miejsca mieć nie może. Dodał, że już o tym na niejednej naradzie mówił i uczulał dyrektorów jednostek na taki proceder, gdyż formy agitacji mogą być różne. Zauważył, że takie są fakty, natomiast wiara i przekonania to już jest rzecz zupełnie inna. Powiedział, że twierdzenie radnego, iż usłyszał od pracownika, ale usłyszał że polecenie wydał Prezydent Kieca, czy Dyrektor Bojko, bo to jeżeli polecenie wydał Dyrektor Bojko nie oznacza wcale, że wydał go Prezydent Kieca.

Radny M. Ganita powiedział, że usłyszał, iż bezpośrednio polecenie wydane zostało przez Dyrektora Bojko, ale również i Pan Prezydent wydał na to zgodę. Stwierdził, że faktów jest kilka, m.in. to że Pan Prezydent jest bezpośrednim przełożonym Pana Dyrektora, jak i to że materiały wyborcze w ilości kilku tysięcy znajdują się na basenie. Dodał, że w dniu wczorajszym był jeszcze na basenie i widział, że takich ulotek jest tam ok. 1000 schowanych pod ladą i na bieżącą są udostępniane uczestnikom. Zauważył, że kolejnym faktem jest to, iż mówiącemu odmówiono dołożenia wizytówek innego kandydata.

Radny R. Południk jeszcze raz zapewnił, że materiał który znalazł się na basenie, trafił tam bez wiedzy mówiącego, a był kolportowany przed rozpoczęciem kampanii wyborczej i dotyczy tematu udzielania bezpłatnych porad prawnych, które w burze Posła Zawadzkiego są udzielane od początku działalności tego biura. Stwierdził, że zawsze stara się dokładać wszelkich starań związanych z poprawnością prowadzenia kampanii wyborczej, a nie jest to pierwsza kampania, którą prowadzi. Dlatego też zadał pytanie na temat słupa ogłoszeniowego znajdującego się przez Urzędem Miasta. Mówiący zapewnił, iż będzie dokładał wszelkich starań co do prowadzenia poprawnie kampanii wyborczej, a jeśli pojawią się jakieś nieprawidłowości co do kolportażu materiałów wyborczych, to będzie to na bieżąco monitorował i interweniował. Mówiący poprosił o przekazywanie mu takich niepokojących informacji dotyczących kolportażu materiałów wyborczych. Powiedział, że jest również zaniepokojony tym, iż materiały wyborcze innych kandydatów znajdują się na terenie Urzędu Miasta. Nadmienił, że nie wie czy ma to traktować jako prowokację. Stwierdził, że martwi go fakt, iż radny M. Ganita mówił, że próbował wręczyć wizytówkę na basenie, a potem mówiący znajduje coś w postaci wizytówki na terenie Urzędu Miasta. Zauważył, że to że radny M. Ganita powiedział, że nie jest członkiem żadnego ugrupowania troszeczkę mija się z prawdą, gdyż przecież jest członkiem Klubu Radnych Polska Jest Najważniejsza, który został utworzony przy Radzie Miejskiej Wodzisławia Śląskiego.

Radny M. Ganita stwierdził, że nie jest członkiem żadnej partii. Mówiący poprosił, aby jeżeli są już te materiały wyborcze czy promocyjne, aby znikły albo ażeby inni kandydaci również mogli się promować poprzez Urząd Miasta oraz instytucje miejskie.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej pan I. Skupień stwierdził, że nie ma możliwości, aby w urzędach publicznych byli promowani kandydaci jakichkolwiek partii i nie należy tworzyć jakiś dziwnych precedensów, które wiadomo, że i tak nie będą mogły zostać uskutecznione. Powiedział, że tę sprawę należy wyjaśnić, a wszystkie inne sprawy dotyczące łamania zasad kampanii wyborczej również należy na bieżąco monitorować. Stwierdził, że według niego ten zbyt emocjonalny ton nie do końca był tu potrzebny. Zauważył, że wszyscy na tej sali uważają tak samo jak mówiący, iż pewne reguły i zasady gry muszą być dotrzymane. Dodał, że brał udział w wielu kampaniach wyborczych i zdaje sobie sprawę zresztą jak i chyba pozostali radni, że te reguły przy okazji każdej kampanii wyborczej są w jakiś sposób naginane, a odpowiedzialność spoczywa na tych, którzy kandydują, prowadzą kampanię wyborczą. Stwierdził, że nie do końca ma się kontrolę nad obiegiem dokumentów wyborczych – i nie chce tutaj nikogo usprawiedliwiać – o czym mówiący doskonale wie, gdyż w czasie prowadzenia swojej kampanii, ktoś w Parku Miejskim wszystkie drzewa okleił jego plakatami na jakichś gwoździach, niszcząc tym samym drzewa. Powiedział, że do tej pory nie wie kto to był, czy ktoś to zrobił z jego sztabu, czy z obcego, gdyż on sam takich dyspozycji nie wydawał.

Radny J. Wyleżych zauważył, że ta dyskusja polityczna była tak zajmująca, że na sali pozostało 11 osób, a jak mówiący wyjdzie to nawet nie będzie quorum. Stwierdził, że to jest sesja, a takie polityczne sprawy powinny być zostawione na boku, gdyż nasuwa się jeden wniosek, iż dyskusje w tym temacie nie zajmowały nikogo. Dodał, że tematy które powinny być dyskutowane w punkcie „wolne głosy i wnioski”, to tematy poruszane m.in. przez radnego R. Zalewskiego. Stwierdził, że radni szczególnie w tym okresie tak gorącym powinni miarkować się ze słowami, bo tony tutaj nie były wysokiego lotu. Mówiący poprosił, aby powrócić do tematów, które interesują radnych, a politykę pozostawić poza salą obrad.

Radny M. Ganita stwierdził, że jeżeli jego ton wypowiedzi był zbyt agresywny, to przeprasza.

II Z-ca Prezydenta Miasta pan E. Ogrodnik powiedział, że chciałby wyjaśnić jedną kwestię a mianowicie, rozmawiał przed chwilą telefonicznie z Panem Dyrektorem Bojko, który był bardzo zdziwiony zaistniałą sytuacją i stwierdził, że nic na ten temat nie wie. W związku z powyższym mówiący uważa, że mogło dojść do jakiejś samowolki pracownika. Nadmienił, że zobowiąże Dyrektora MOSiR do wyjaśnienia tej sprawy i znalezienia winnego zaistniałej sytuacji.

Radny M. Ganita stwierdził, że będzie oczekiwał na informację, kto wyraził na to zgodę.

Sekretarz Miasta pan W. Mitko w odpowiedzi na pytanie radnego R. Zalewskiego dotyczące dodatkowych wynagrodzeń, które zostały wypłacone w Urzędzie Miasta powiedział, że zgodnie z obowiązującym regulaminem tworzenia i wypłacania nagród pracownikom Urzędu Miasta została wypłacona za I półrocze 2011r. nagroda, która została pokryta z utworzonego funduszu stworzonego w I półroczu 2011r. na poziomie ok. 138 tys. zł. Nadmienił, że regulamin, o którym wcześniej mówił, określa iż nagroda pracownikom Urzędu jest wypłacana za I i II półrocze. Mówiący poinformował, że urzędnicy od 2 lat nie mieli żadnych podwyżek płac, nawet o stopień inflacji, co również skutkuje tym, iż coraz częściej mówiący spotyka się ze związkami zawodowymi, które zabiegają o poprawę warunków finansowych pracowników Urzędu. Dodatkowo osoby pracujące w Urzędzie rezygnują z pracy z uwagi na niskie uposażenie i tak wpłynęły do niego dwa wypowiedzenia ze skutkiem od 2 października br. Mówiący

stwierdził, że należy to również wziąć pod uwagę i nie mieć pretensji do Prezydenta Miasta, czy do mówiącego jako Sekretarza Miasta, gdyż to on wnioskował o wypłatę tych nagród. Powiedział, że jeżeli nie uda się uporać z podwyżką funduszu płac, to dojdzie do takiej sytuacji, iż na tych strategicznych stanowiskach będzie brakowało pracowników. Stwierdził, że jeżeli chodzi o kwestię Grodziska, to mówiący zasięgnął informacji od Sekretarza Gminy Marklowice, który to przekazał mu informację, iż faktycznie procedowany jest przez nich wniosek mieszkańców Grodziska o przyłączenie go do Marklowic. Dodał, że obecnie ten wniosek jest analizowany przez merytoryczne komisje Rady Gminy Marklowice.

Radny R. Zalewski stwierdził, że pytanie dotyczące dodatkowych nagród dla pracowników Urzędu zadał dlatego, iż wiadomym jest, że trzeba szukać oszczędności, tym bardziej teraz, kiedy konieczne jest znalezienie kolejnych 500 tys. zł na oświatę. Powiedział, że według niego ludzie powinni godnie pracować i godnie zarabiać, jednak nasza sytuacja finansowa jest wyjątkowa i to należy wziąć pod uwagę.

Sekretarz Miasta pan W. Mitko zauważył, że na obecnej sesji radni mieli przedstawione Sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2011r. i tam już widać jak spore oszczędności poczyniono na funduszu płac. W związku z powyższym to wykonanie pokazuje, że nie można mówić o rozrzutności, a wręcz przeciwnie świadczy ono o bardzo dużej oszczędności w gospodarowaniu środkami.

Radny J. Zemło zapytał, czy prawdą jest, iż Prezydent Miasta przyznał stypendia dla sportowców oraz że zaopiniowane pozytywnie przez Radę Sportu 3 stypendia dla piłkarzy z Zawady za awans do klasy okręgowej zostały przez Prezydenta Miasta odrzucone?

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że nie chciałby zostać źle zrozumiany oraz nie chciałby urazić członków Rady Sportu. Stwierdził, że rzeczywiście Rada Sportu złożyła dodatkowe wnioski, co zresztą bardzo cieszy mówiącego i dotyczyły one nie tylko zawodników z Klubu Sportowego z Zawady ale i biegaczy z KS Zorza. Jednakże Rada Sportu złamała prawo, gdyż nie zastosowała się do Regulaminu przyznawania nagród i dlatego wnioski musiały zostać odrzucone. Dodał, że szukano wyjścia z tej sytuacji, dlatego wystąpił po opinię do Radcy Prawnego Urzędu Miasta z zapytaniem, czy w trybie urzędowym Prezydent Miasta może wystąpić o przyznanie tych nagród. Powiedział, że okazało się, iż może, jednak taki tryb urzędowy upoważnia Prezydenta Miasta jedynie do przyjęcia wniosku w celu jego rozpatrzenia, ale nie upoważnia do pominięcia wszelkich innych zapisów regulaminu przyznawania nagród, w którym jest m.in. mowa o tym, iż zawodnicy muszą reprezentować dany klub w rozgrywkach o charakterze centralnym i właśnie ten zapis stał się przeszkodą do przyznania tych nagród. W związku z powyższym ani zawodnicy z Zawady, ani zawodnicy z KS Zorza nie mogli otrzymać tej nagrody, co potwierdził odpowiedni związek sportowy. Dodał, że wystosował do Rady Sportu pismo, w którym informuje, iż z przyczyn formalnych mówiący nie może rozpatrzyć tych wniosków pozytywnie, jednocześnie w tym piśmie zwrócił się z prośbą o dokonanie korekty zapisów regulaminu jak i odpowiednich uchwał w tej materii skoro ich zapisy nie przystają do rzeczywistości.

Rany J. Zemło powiedział, że nie przyglądał się zapisom tego regulaminu. Stwierdził, że prawnicy oraz Prezes KS Naprzód 46 Zawada, kiedy mówiący powiedział, że mogą zapomnieć o jakichkolwiek pieniądzach odpowiedzieli powołując się na zapis tego regulaminu, iż w sprawach innych decyzję podejmuje Prezydent Miasta. Powiedział, że jest mu niezmiernie przykro, że tak się stało, gdyż mowa była o niewielkich pieniądzach. Dodał, że ta decyzja pozostawiła pewien niesmak, gdyż Rada Sportu przyznała, a Prezydent Miasta zabrał.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik powiedział, że wraz z Biurem Kultury, Sportu i Zdrowia przygotował całą uchwałę, która była już procedowana przez Radę Miejską oraz zaopiniowana pozytywnie przez Radę Sportu. Stwierdził, że wtedy też Rada Sportu jasno powiedziała, że nagrody dotyczą rozgrywek centralnych i dlatego taką uchwałę przygotowano. Zauważył, że obecnie wychodzi na to, iż ten punkt który nieopatrznie zinterpretowano, a przecież on jak i pracownicy Biura nie są prawnikami. Powiedział, że przyznawanie nagród jest tylko wolą Prezydenta Miasta, a prawnicy jednoznacznie się wypowiedzieli, iż może on przydzielać nagrody, poza proponowanymi przez Radę Sportu, ale w ramach uchwały. Stwierdził, że istnieje konieczność ponownego przeanalizowania zapisów uchwały, które pozwoliłyby również innym sportowcom skorzystać ze stypendiów i nagród. Dodał, że w tym przypadku postępowanie Prezydenta Miasta było jedynym możliwym, gdyż opinia prawna w tym temacie była jednoznaczna.

Radny J. Zemło powiedział, że był obecny na Radzie Sportu jako wolny słuchacz, gdy analizowano przyznanie stypendiów dla zawodników Zawady oraz Zorzy i wtedy odnoszono się do zapisów, a nie propozycji Rady Sportu, regulaminu. Dodał, że zapis regulaminu odnoszący się do szczebla centralnego mówi, iż w pkt. 1b) „w innych przypadkach w zależności od decyzji Prezydenta”. Mówiący stwierdził, że odnosi się do słów Pana Dyrektora Bojko, Prezesa Belty i radnego J. Czyżaka, którzy tę sprawę pilotowali. Stwierdził, że sam nie jest prawnikiem i nie przeglądał regulaminu. Dodał, że przyjął jako dobrą monetę wyjaśnienia, które były przedstawione na Radzie Sportu, gdzie mówiono, iż jeden punkt to za udział w zawodach na szczeblu centralnym, a drugi punkt zależy od decyzji Prezydenta Miasta, a w innych przypadkach decyzję może podjąć Prezydent Miasta.

II Z-ca PM pan E. Ogrodnik powiedział, że punkt, o którym mówił radny J. Zemło dotyczy sytuacji, gdyby Rada Sportu nie przedstawiła propozycji, a Prezydent Miasta uznałby, że są jeszcze jakieś inne osoby, które na nagrodę i stypendium zasługują. Natomiast nie dotyczy to innych szczebli i rozgrywek, a w tym przypadku na tym polegał błąd.

Radny M. Balcer stwierdził, że Dzielnica Wilchwy składa się z różnych terenów, posiada wiele dróg wojewódzkich i powiatowych, dlatego też pisze interpelacje, aby ta dzielnica jakoś wyglądała, aby została zmodernizowana. Mówiący poprosił, aby władze Miasta dogadały się z władzami Powiatu i poczynili wspólne starania w kierunku modernizacji Dzielnicy Wilchwy. Następnie poinformował, że na ul. Kubsza był nieczynny parkomat. Stwierdził, że sprawa Grodziska toczy się już od 1998r., dlatego tym tematem należy się ostatecznie zająć, tym bardziej, iż jest tam wielu nowych mieszkańców. Mówiący zapytał, dlaczego w porządku obrad obecnej sesji nie został ujęty Statut Miasta. Stwierdził, że na Komisji Ochrony Środowiska(...) otrzymał informację, iż musi znaleźć środki, jeżeli chce realizacji pewnych zadań, dlatego zaproponował, aby dokonać połączenia dwóch komisji tzn. Komisji Ochrony Środowiska(...) i Komisji Zdrowia(...) tak jak to miało już we wcześniejszych kadencjach miejsce albo dokonać obniżenia diet radnych.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej pan I. Skupień w odpowiedzi na pytanie radnego M. Balcera dotyczące Statutu Miasta powiedział, że statut jest sprawą fundamentalną dla funkcjonowania Rady, dlatego wymaga jeszcze ostatecznych obróbek. Dodał, że skoro już tak długo czekano na ten statut, to jeszcze miesiąc nie zaszkodzi.

I Z-ca PM pan D. Szymczak odpowiadając na pytania:

- pana E. Porwolika – powiedział, że rzeczywiście w uchwale w sprawie zmian budżetu miasta wprowadzono 3 projekty oświetleniowe do realizacji. Stwierdził, że w Dzielnicy Stare Miasto jest jeden projekt dotyczący ul. bocznej Skrzyszowskiej z kosztorysem na 53 tys. zł. Nadmienił, że sprawdził i nie ma sporządzonej dokumentacji na ul. Rzeczną. Dodał,

że w związku z sytuacją budżetową postanowiono skierować obecnie do realizacji te zadania, które zostały wyszczególnione w uchwale w sprawie zmian budżetu miasta, gdyż one dotyczą przejść komunikacyjnych między os. XXX-lecia a os. Piastów oraz między ul. boczną 26 Marca 130-138 a ul. boczną Staszica, które są często uczęszczane przez mieszkańców osiedli oraz miejsca gdzie jest niebezpiecznie. W związku z powyższym patrząc na ukształtowanie terenu zasadnym było wykonanie tego oświetlenia przed okresem zimowym. Powiedział, że jednocześnie patrząc na stan schodów na ul. Matuszczyka, konieczne było wprowadzenie tego zadania do realizacji przed okresem zimowym, gdyż pod względem technicznym stan tych schodów jest zły. Dlatego też dokonano przebudżetowania środków na to zadanie. Nadmienił, że gdyby nie deklaracje Przewodniczącego Rady Miejskiej, polegające na tym, iż Spółdzielnia Mieszkaniowa dofinansuje ewentualnie brakujące koszty związane z wykonaniem oświetlenia, to najprawdopodobniej którąś dokumentację oświetleniową musiano by zdjąć. Stwierdził, że wszelkie zadania związane z oświetleniem są realizowane w miarę możliwości budżetowych, analizując stan zagrożenia, bezpieczeństwo i pilność potrzeb. Nadmienił, że do dokumentacji opracowanej wraz z pozwoleniem na budowę na ul. Skrzyszowskiej w miarę możliwości również się wróci.

- radnego R. Zalewskiego – powiedział, że wniosek radnego dotyczący wydłużenia linii E-3 dotyczy kursowania autobusu tej linii do szpitala. Zauważył, że autobus musi zawracać i jeżeli miałby być przystanek przy szpitalu, to nie ma tam możliwości zawracania, gdyż tego manewru nawet nie wykona na skrzyżowaniu Matuszczyka-Pszowska, dlatego konsultacje tutaj muszą iść w kierunku jak daleko ta linia musiałaby zostać wydłużona, aby była możliwość zawrócenia z powrotem do Rybnika. Nadmienił, że nie można byłoby obsługiwać przystanku przy szpitalu, a musiano by zakończyć na przystanku obok G2, czy też SP nr 6 i zawracać na rondzie Sallomin. Stwierdził, że linia E-3 ma charakter linii przyspieszonej komunikacji Jastrzębie-Wodzisław-Rybnik. W związku z powyższym jakiegokolwiek wydłużenie tej linii spowoduje wydłużenie czasu podróży, a więc może spotkać się z negatywną opinią pasażerów. Dodał, że ta linia została utworzona z punktu widzenia potrzeb komunikacyjnych mieszkańców Jastrzębia. Mówiący zaproponował, iż rozpozna w MZK możliwości wydłużenia tej linii i przedstawi je radnemu, jak również przedstawi związaną z tym ilość wozokilometrów i koszty wynikające z utrzymania tej linii. Nadmienił, że wszystkie te materiały przekaże radnemu, który będzie mógł ewentualnie złożyć wniosek budżetowy, gdyż takie wydłużenie linii będzie się na pewno wiązało z przekazaniem dodatkowej dotacji oraz pozytywną opinią miast finansujących tę linię. Następnie odpowiadając na kolejne pytanie radnego dotyczące korzyści wpływających z wyjazdu do miasta partnerskiego Gladbeck powiedział, że jeżeli Rada nie zgadza się na wyjazdy delegacji, to taki wniosek powinien zostać wcześniej złożony, bądź może zaopiniować negatywnie kwestie dotyczące prowadzenia kontaktów partnerskich w formie wyjazdów, delegacji do miast partnerskich. Stwierdził, że wyjazdy do miast partnerskich są potrzebne, gdyż Polska od kilku lat jest państwem, które wróciło na łono Europy, jest w strukturach Unii Europejskiej, ma poważny głos patrząc na struktury polityczne organów Unii Europejskiej, czyli Polska jest poważnym państwem i poważnym głosem na forum Unii Europejskiej. Powiedział, że same podstawy tworzenia Unii Europejskiej polegały na współpracy regionów i to leżało na płaszczyźnie miast partnerskich. Powiedział, że ten wyjazd, jak i inne wyjazdy do miast partnerskich w Europie służą budowaniu wizerunku nie tylko Miasta, ale buduje się pozytywny wizerunek całego naszego kraju na forum Unii Europejskiej. Zauważył, że delegacja do miasta partnerskiego Gladbeck w składzie: radny J. Czyżak, Kierownik Biura Zamówień Publicznych pani E. Skibińska, Radca Prawny Urzędu Miasta pani A. Tatarczyk-Makówka oraz mówiący, godnie reprezentowali Miasto na forum spotkania 7 Miast partnerskich

Gladbeck. Mówiący wszystkim uczestnikom delegacji podziękował za merytoryczną pracę, za zainteresowanie, za wymianę doświadczeń i właśnie w ten sposób widzą to miasta partnerskie. Dodał, że wizyty miast partnerskich nie polegają tylko i wyłącznie na zwiedzaniu, czy uczestnictwie w imprezach kulturalnych. Nadmieniał, że delegacja w Gladbeck rozpoczęła się uroczystym spotkaniem miast partnerskich gdzie wszystkie delegacje spotkały się w sali Rady, każda z delegacji miała możliwość wypowiedzenia się. Dodał, że jego wypowiedź jako reprezentanta Miasta spotkała się tam z bardzo pozytywnym przyjęciem, ponieważ wszyscy doskonale wiedzą jak Europa była podzielona i jaką wartość stanowi to, że więzi zacieśniły się na poziomie władz miejskich, na poziomie młodzieży, wymiany mieszkańców. Powiedział, że w mieście Gladbeck istnieje Stowarzyszenie Seniorów, które działa pod patronatem Prezydenta Miasta i Burmistrza, to Stowarzyszenie zainteresowało się naszym Uniwersytetem Trzeciego Wieku. Dodał, że w Gladbeck od kilku lat seniorzy bezskutecznie próbują utworzyć Uniwersytet Trzeciego Wieku i dlatego byli zainteresowani tym, co zrobił Wodzisław Śl., że udało się tę ideę zrealizować skutecznie i z tak wysoką frekwencją. Stwierdził, że był to pierwszy punkt, który zainteresował stronę niemiecką, która chciała w tym temacie poznać doświadczenie strony polskiej. Nadmieniał, iż ma nadzieję, że współpraca seniorów doprowadzi do pierwszej wizyty na przełomie stycznia/lutego 2012r., tak aby seniorzy już bezpośrednio mogli się sami dogadać co do współpracy, czy też znaleźć ewentualne programy unijne, które pozwolą na sfinansowanie tej wymiany. Dodał, że z informacji które posiada studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku są już doskonale przygotowani językowo do tej współpracy, dlatego obecnie jest odpowiedni czas, aby współpraca była przez nich prowadzona bezpośrednio. Powiedział, że ze względu na fakt, iż radny J. Czyżak jest czynnym strażakiem działającym w OSP Zawada dokonano przeglądu organizacji systemu straży pożarnej w Gladbeck, gdzie zwiedzono wszystkie 3 strażnice, z których jedna jest strażnicą straży zawodowej w Gladbeck. Nadmieniał, że zapoznano się z warunkami lokalowymi i sprzętowymi. Stwierdził, że kolejną rzeczą bardzo interesującą to kwestia inwestycji, a w szczególności utrzymanie obiektów drogowych i mostowych. Powiedział, że w Gladbeck został powołany specjalny wydział zajmujący się utrzymaniem dróg i mostów, który posiada własne biuro inżyniera prowadzącego projektowanie. Zauważył, że wizyta w tym wydziale polegała na bezpośredniej wymianie doświadczeń, zarówno na placu budowy, gdyż obecnie w Gladbeck jest prowadzony remont największego obiektu mostowego pochodzącego z roku 1966, który był w tak katastrofalnym stanie, że Miasto miało do wyboru całkowite wyłączenie obiektu z użytkowania bądź zamknięcie jednej nitki, bądź przeprowadzenie dużej modernizacji. Powiedział, że będąc bezpośrednio na placu budowy zapoznawano się z dokumentacją, kosztami oraz sposobem organizacji zamówień publicznych dlatego w tym wyjeździe udział wzięły pani E. Skibińska oraz pani A. Tatarczyk-Makówka, które na konkretnych przykładach porównały obowiązujące prawo w zakresie zamówień publicznych, udzielania zamówień, kontroli ze strony zamawiającego. Zauważył, że możliwości ze strony zamawiającego, który gwarantuje niemiecki kodeks postępowania przetargowego są zdecydowanie większe i działają na korzyść zamawiającego inwestora w stosunku do prawa polskiego. Stwierdził, że według niego wymianę między państwami należy kontynuować, szczególnie z tymi państwami, gdzie pewne doświadczenia przez lata można było przyjmować na stronę polską. Dodał, że cieszy go fakt, iż po raz pierwszy nasz partner niemiecki zainteresował się organizacją powstałą w naszym Mieście a mianowicie Uniwersytetem Trzeciego Wieku.

Radny R. Zalewski powiedział, że z wypowiedzi przedmówcy dotyczącej linii E-3 wynika takie podejście urzędnicze do sprawy. Dodał, że rozumie to, jednak zwrócił się z prośbą o troszeczkę odwagi rozwojowej, ażeby i Pan Prezydent myślał co trzeba zrobić,

aby taka możliwość wydłużenia linii E-3 istniała. Stwierdził, że nie wie, ilu mieszkańców mogłoby korzystać z tej linii, ale być może to działanie przyczyniłoby się do zysku społecznego, który jest również bardzo ważny, a w zasadzie ważniejszy niż zysk ekonomiczny. Powiedział, że jeżeli chodzi o jego pytanie dotyczące delegacji do miasta partnerskiego Gładbeck, to w głównej mierze chodziło mu o to, iż odbywa się taka wymiana i w zasadzie niewiele wiadomo jakie są zasady, kto pojedzie, dlaczego pojedzie, co ta wizyta przyniesie. Dodał, że być może warto byłoby się zastanowić na forum Rady nad tym tematem, gdyż mówiący nie jest przeciwnikiem takich delegacji, jednak być może konieczne byłoby ustalenie jakichś zasad. Powiedział, że co z tego, iż takie delegacje się odbywają, jak mówiący jeszcze nie widział żadnej informacji z Gładbeck na temat funkcjonowania np. tamtejszego urzędu, samorządu. Dodał, że być może warto byłoby wprowadzić takie zasady, które byłyby z pożytkiem dla wszystkich.

Nikt więcej nie zabrał głosu.

Ad 12.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek 13. sesji został wyczerpany i zamknął obrady o godz. 13.40.

Protokołowała:

Z. Rduch - Wydział OR.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Wodzisławia Śląskiego
Jan Grabowiecki